№ 193. WILNO, niedziela dnia 25 sierpnia (7 września) 1913 roku. № 193.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego“ w Wilnie.—Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego“ w Wilnie.

KURJER LITEWSKI

Ogłoszenia „Kurjer“ drukuje tylko w języku polskim.—Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.“ do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze ogłoszeń L. i E. Metzl i S-ka, Wielka 38, telefon Nr. 886. Po godz. 6-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia, w drukarni Józefa Zawadzkiego Suworowska Nr. 3.

WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznie.	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10—	5—	2,50	—84
ZAGRANICĄ	16—	8—	4—	1,50

Numer pojedyńczy 5 kop.
Zmiana adresu 20 kop. — Za odnoszenie do domu 10 kop. miesięcznie.
Listów niefrankowych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer“ nie przyjmuje.
Rękopisów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

WYDAWNICTWA ROK IX.
Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświątecznych.
REDAKCJA I ADMINISTRACJA prospekt Ś-to Jerski № 28.
Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.
Telefon № 129, telefon drukarni № 685.
Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.
Redaktorzy przyjmują od godz. 2—3 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:
Nadesłane za wiersz petitowy w tekście. lub jego miejsce 1 rub.
Ogłoszenia na 1-ej stronicy za wiersz petitowy lub jego miejsce 60 kop.
Ogłoszenia na 1 str. o pożycz. państw. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rb.
Reklamy za wiersz petitowy lub jego miejsce 60 kop.
Nekrologi za wiersz pet. lub jego miejsce na 1 str. 50 k., po tekście 30 k.
Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb.
Ogłoszenia zwyczajne za wiersz petitowy lub jego miejsce 20 kop.
Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najmniejsze 40 kop.
Ogłoszenia w niedzielnym numerze o 25 proc. drożej.
Dołączenie prospektów do „Kurjera“ 7 rb. od tysiąca oprócz opł. poczt.

Przypominamy Sz. Prenumeratorom, że czas odnowić przedpłatę na kwartał III-ci i półrocze II-ie 1913 r.

ZARZĄD TOWARZYSTWA St.-Pet. mechan. fabryki obuwia „Skorochod“ w Petersburgu
ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność,
że
OTWARTY ZOSTAŁ W WILNIE
przy ul. Wielkiej (róg Andrzejewskiej) № 66 w gmachu Rosyjsko-Azjatyckiego Banku
własny fabryczny
Magazyn OBUWIA
45113

NOWOOTWORZONY MAGAZYN
OKRYĆ DAMSKICH I ANGIELSKICH KOSTJUMÓW
POD FIRMĄ
E. SZUMAŃSKA
Ś-to Jerski prospekt № 1,
poleca nowości sezonowe francuskie, angielskie i krajowe na palta, kostjumy i futra.
Modele z Wiednia i Paryża.
WŁASNE PRACOWNIE: KRAWIECKA I KUŚNIERSKA.
47243

Najtańsze źródło wypraw stołowych
Skład Wyrobów Fabryki Porcelany
„ĆMIELÓW“
Wielki wybór. Ceny fabryczne.
Mińsk Lit., Zacharzewska 45, obok Syndykatu Rolniczego.
Porcelana, Fajans, Szkło, Kryształy.
Majolikowa i Terrakotowa galanterja.
Platery fabryki „J. Fraget w Warszawie“.
46501

ZATWIERDZONE PRZEZ RZĄD
Operowo-dramatyczne i muzyczne kursy art. B. Kazimiro, WILNO, Wileńska 16.
Śpiewy 1 klasa operowa (art. opery KAZIMIRO). Postawienie głosu podług starej włoskiej szkoły repertuar. Zajęcia 3 razy w tygodniu po godzinie, 50 rb. za półrocze albo 15 rb. miesięcznie. Dramat—art. teatru miejskiego Michalenko, prakt. sceniczna, teorja sztuki scenicznej 6 razy w tygodniu. Fechtowanie się pod kierunkiem oficera 35 rb. półrocznie albo 10 rb. miesięcznie. Fortepian: znana artystka-wirtuoz., nagrodz. złot. med., b. uczennica konserwatorjum w Lipsku Łopuska-Wyleżyńska, ukończ. konserwatorjum w Lipsku Lachowski, uczen. Petersburskiego konserwatorjum Wojewódzka i uczenica Warszawsk. konserwatorjum Wajnberg. Opłata: mł. 30 rb., śr. 35 rb., st. 40 rb., albo 8, 9 i 11 rb. miesięcznie. Skrzypce: uczenica konserwatorjum w Berlinie u Joachima p. Wanda Bohuszewiczówna (opłata jak za fortepjan). Wieczory uczniowskie. Sala ze sceną dla zajęć. Przyjmowanie codziennie od godz. 10 rano do 2 po poł. i od 4—7 w. 44737

Dr. M. Kozłowski
Ordynator szpitala „Sawicz“,
Chor. wewn., dziec. i akusz. 9—10 r. i 5—6 w., w święta 9—11 r. W. Pohulanka 18.
41609

JAN BUŁHAK
fotograf.
Portowa 4. Codziennie oprócz dni świątecznych, 12—3. 38634

LEKARZ-DENTYSTA
Stefanja Syliwanowiczowa
powróciła, 46679
przyjęcia 10—3, 5—6. — Garbarska № 7

Okulista Dr. KONECZNY
POWRÓCIŁ.
Żandarmski zaułek № 9. 46659

Dentysta Otton Kulikowski
Świętojerski prospekt № 1,
powrócił i wznowił przyjęcia.
Godz. 10½—3 i 5—7. 47236

ARTYSTA-SKRZYPEK
W. GRAFMAN
pozostaje w Wilnie i udziela lekcji muzyki na skrzypcach; po informacje zwracać się od 10—3: Zawalna 33 m. 9.
46657

PODRĘCZNIKI SZKOLNE
we wszystkich językach W WIELKIM WYBORZE
poleca
Księgarnia Józefa Zawadzkiego w Wilnie.
46021

MIŃSK LIT.
Po gruntownem przebudowaniu został otwarty pierwszorzędny
HOTEL EUROPEJSKI
urządzony z nowoczesnym komfortem. Czytelnia, winda, telefon w każdym numerze, centralne wodne ogrzewanie, wanny i t. d. 35133
130 №№ dzien. i miesięcz. Ceny od 75 kop. do 15 rb. Dzien. i miesięcz. 130 №№
Samochody i powozy wysyłają się na wszystkie pociągi. Zarządzający Jan Kaczyński.

W KLUBIE SZACHISTÓW
przy ul Wileńskiej № 8,
LOTO ELEKTRYCZNE 47051
zawsze cztery razy w tygodniu: w niedziele, wtorki, piątki i soboty.

Kursy Pedagogiczne Żeńskie
pod kierunkiem MARJI SADZEWICZOWEJ,
założone w roku 1907
przez Katolicki Związek Kobiet Polskich w Warszawie, Bracka 16.
Kurs ogólno-kształcący (roczny) oraz
WYDZIAŁY: historyczno-literacki (dwuletni), przyrodniczy (dwuletni).
Informacje, programy i zapisy w kancelarji kursów. Wpis wynosi 150 rubli rocznie.
Początek wykładów 15 września n. st. 40621

„Wsia Wilna“ na rok 1914.
Redakcja wydawnictwa „Wsia Wilna“ (Św. Jerski Prosp. № 35, m. 1 najuprzejmiej prosi rządowe, prywatne i dobroczynne instytucje o natychmiastowe zakomunikowanie najdetaliczniej swych danych, tyczących się owych instytucyj, jako to: nazwę instytucji, adres i № telefonu, godziny przyjęć, oraz wydawanie informacyj, osobisty skład z adresami urzędników, ich rangi oraz stanowiska służbowe. Osoby inteligentne wszelkich stanowisk uprasza się o zakomunikowanie swych adresów i rodzaju pracy. Instytucje i osoby, które zmieniły mieszkania 23 kwietnia b. r., lub mających zamiar zmienić takowe 29 września b. r., uprasza się o nadesłanie swych adresów.
Wszystkie te informacje są potrzebne w celu umieszczenia w wydawnictwie informacyjnem „Wsia Wilna“ na rok 1914, które już rozpoczęto drukować.

Teatr Familijny R. Sztremera, ul. Wielka 74. Telef. № 1600.
Przegląd ostatnich wypadków, Tylko 24, 25 i 26 sierpnia. Ostatnia nowość z serji „Człowiek i dzikie zwierzę“ W gąszczu lasów (straszne sceny walki człowieka z dzikiem zwierzęciem), dramat w 2-ch dużych częściach. Część 1-sza; Zła nienawiść; 2-ga — W paszczy lwa Zdjęcie zrobiono w afrykańskich lasach dziewiczych, na tle dzikiej przyrody, wśród lwów i lampartów.—Praca kobiet, doskonała komedja.—Romans się rozpoczynał, scena komicz.—Piękności Włoch, piękne widoki kol. kronika. Początek o godz. 5, w niedzielę o g. 4. Programy bezpłatnie.

KINEMATOGRAF BRONISŁAWA
w Sali „LUTNIA“, prosp. Ś-to Jerski № 8, telef. 1191.
Dziś na otwarcie sezonu!
ZAGŁADA POMPEI obraz historyczny w 5-ciu wielkich częściach (3000 metrów). Wystawa i wykonanie tego obrazu przechodzi wszystko dotychczas widziane w kinematografie. Początek o godz. 5-ej pp. Ceny miejsc nieznacznie podwyż. Uwaga. W niedzielę o godzinie 3-ej po poł. przedstawienie dla dzieci. Ceny miejsc na to przedstawienie po 10 kop. dla wszystkich. Nad program demonstrowane będzie zdjęcie osób, które były na przedstawieniu w dniu 18 sierpnia.

Ogród Botaniczny. Dyrekcja A. I. SZUMANA. Telefonu № 364.
12 kop. wejście do ogrodu 12 kop. — — Dziś wejście do ogrodu 12 kop.
Benefis ulubieńca publiczności, autora-kuplecisty SERGJUSZA WROŃSKIEGO, KUPLETY, HUMOR, SATYRA. Wspaniała zabawa! Będzie wystawiona muz. sztuka w 1 akcie p. t. „Dyrektor café-chantan'u“. Tylko jeden występ znanej wykon. romans. cygańsk., arji operowych i piosnek rosyjsk. Aleksandry Terleckiej Diverti-sement, 4 Teodors 4. Benefisant Sergjusz Wroński, duet Bertoldi i Maryni, Wasia Siłan. Kinematograf na otwartej scenie: Duża serja obrazów, 2000 metrów. Początek zabawy o g. 6 w., divertissementu o 8½, obrazów o 10 wiecz.

Nasz obowiązek.

Rozpoczynają się zajęcia w szkołach, tysiące naszej dziatwy wracają na ławy szkolne lub też zasiądą tam po raz pierwszy w życiu. Coroczny ten odlot młodzieży z domów rodzicielskich wszędzie połączony jest z mnóstwem zwykłych kłopotów o wybór zakładu naukowego, dla osób z prowincji o stancje i stosowną opiekę, wreszcie o mnóstwo drobiazgów, składających się na ów doniosły bardzo akt oddania syna, lub córki na dłuższy przeciąg czasu w obce ręce. Starania te i troski wspólne są wszystkim rodzicom na całym chyba świecie, nas mieszkańców Litwy i Rusi wyróżnia z pośród innych większy nawał kłopotów i obaw. Wieleby na ten temat dało się powiedzieć, pragniemy wszakże przypomnieć tu, póki jeszcze czas, o dwóch sprawach, będących w szeregu ostatnich lat przedmiotem słusznego i bardzo żywego śród naszego społeczeństwa zaniepokojenia.

Ukazy monarsze z r. 1905 zapewniły ludności nierosyjskiej wykłady religji w szkołach w języku rodowitym uczniów oraz wykłady języka ojczystego. Nas bezpośrednio dotyczy, naturalnie, możność uczenia się religji po polsku i możność posiadania nauki języka polskiego we wszystkich szkołach. Na gruncie Ukazu tolerancyjnego stały przepisy czasowe z r. 1906, które między innemi określenie języka rodowitego uczniów czyniły zależnem od rodziców i opiekunów. Stanowisko jedynie sprawiedliwe, tylko bowiem rodzice mogą być ostatnią instancją w kwestji narodowości swego dziecka. Autorowie przepisów z r. 1906 kierowali się niewątpliwie dodaną do aktu 17 (30) kwietnia opinją komitetu ministrów z r. 1902, który już wtedy co się tyczy wykładu religji w języku ojczystym „uznawał głębokie znaczenie moralne tego środka, niesprawiedliwość pozbawiania ludności prawa uczenia się religji w języku, w jakim od dzieciństwa się modli“.

Na wręcz odmiennym gruncie stanął w roku ubiegłym obecny minister oświaty, który w okólniku, rozesłanym do władz szkolnych, polecił stosować następujący sposób określania narodowości uczniów:

„W niższych zakładach naukowych o języku ojczystym uczniów stanowią zarządzający temi szkołami, a w pozostałych zakładach naukowych dyrektorzy tych zakładów na podstawie faktycznych danych, posiadanych w tej kwestji. W celu określenia języka ojczystego uczących się (którego używają w rodzinie), powyżej wskazane osoby zwracają się ustnie lub drogą korespondencji, do rodziców lub opiekunów, sprawdzając, w razie potrzeby, ich zeznania w osobistej rozmowie z nimi lub uczącymi się. Wątpliwości przy zastosowaniu powyższej reguły rozstrzyga, odnośnie do kompetencji, inspektor i dyrektor szkół ludowych, albo kurator okręgu naukowego“.

Dodać do tego trzeba, że dla uczniów, których narodowość w ten sposób zostanie określona jako białoruska, wykład religji ma się odbywać po rosyjsku.

Podobna interpretacja Ukazu tolerancyjnego spowodowała wiadome następstwa. Rozmaici prowincjonalni „prawodawcy“ zaczęli na swój sposób stosować przepisy ministerjalne, fabrykując „białorusinów“ nawet tam, gdzie wogóle o nich mowy być nie może. Na tle takiej interpretacji pozbawiono naprz. w ub. roku szkolnym zupełnie nauki religji polskie dzieci katolickie w Białymstoku; nie pomogły żadne prośby rodziców, wysyłane do ministerjum, okazało się, że o języku ojczystym uczniów wie lepiej dyrektor szkoły, niż rodzice. Ten i podobne wypadki w rzeczywistości podkopują dla nas samą ideę Ukazu tolerancyjnego, niszczą kompletnie jego znaczenie. Do jak dowolnych sposobów określania narodowości uciekają się kierownicy szkół, dowodem fakt, który nam w tych dniach opowiadano. W jednej ze szkół miejskich taka instancja bezapelacyjna orzekła, iż tylko dzieci szlachty należy uważać za polaków, pozostałym zaś, a więc mieszczanom i chłopom religję trzeba wykładać po rosyjsku, języka polskiego zaś wogóle nie wolno im się uczyć. W innej znowu szkole cecha, odróżniająca polaków od niepolaków, ma być końcówka nazwiska, w innej jeszcze decydować ma widzimisię kierownika szkoły. Słyszeliśmy również o używaniu pośrednictwa policji do badania narodowości uczniów. Słowem, jak się okazuje, wszystkie sposoby mogą być równie dobre dla pozbawienia polaków nauki religji w języku polskim.

Nam pozostaje jedno: wytrwałe stanie na gruncie prawa, przyznanego nam Ukazem tolerancyjnym. Na tym gruncie stał ks. Administrator djecezji, gdy w okólniku do duchowieństwa mówił: „Wam, jako nauczycielom i sługom ludu, język ojczysty jego dobrze jest znany i dlatego też katolicki katecheta w dziedzinie wykładu prawd Wiary Świętej winien być dalekim od wszelakich pobudek politycznych, a mieć jedynie na względzie potrzeby i pożytek duchowny wiernych i bynajmniej nie dopuszczać, by przeciw woli i życzeniu wiernych narzucano im język, którego oni w dostatecznej mierze nie rozumieją i nie życzą sobie“. Na takim samym gruncie stał ks. Arcybiskup metropolita mohylewski, gdy w lutym r. b. mówił do sprawozdawcy pisma naszego: „Ksiądz każdy powinien znać swoich uczniów i środowisko, w którem żyją. Powinien wiedzieć, jakie są pragnienia rodziców i nie wolno mu iść wbrew nim“.

Z drugiej strony rodzice i opiekunowie nie mogą się wyrzec prawa określania języka rodowitego swoich dzieci. Jeśli chcą dla nich nauki religji po polsku, powinni domagać się stanowczo, by kierownicy szkół zapisywali ich, jako polaków, mówiących po polsku. Gdy pod tym względem gdziekolwiek dzieje się krzywda, trzeba kołatać na przód w odpowiedniej szkole. Gdy i tu protest nie będzie uwzględniony, trzeba iść dalej — do dyrekcji, do kuratora okręgu naukowego, wreszcie do ministerjum. Obok tego byłoby niezmiernie pożądane informowanie naszych posłów w Dumie o każdym wypadku odrzucenia żądań rodziców.

Tak samo zwiększa się coraz bardziej tendencja pozbawienia nas, różnemi bocznemi drogami, prawa uczenia się w szkołach języka polskiego. I w tej dziedzinie nie możemy pozostać obojętnymi widzami, przeciwnie musimy z całą stanowczością dopominać się wykonywania odpowiednich przepisów.

Kwestja wykładów języka polskiego, ze smutkiem to trzeba stwierdzić, stoi bardzo źle wprost z naszej tylko winy. Nie umiemy korzystać z przysługującego nam prawa, zaniedbujemy ten najelementarniejszy obowiązek każdego polaka. Pomijając względy natury narodowej, należałoby się chociaż liczyć z względami praktycznymi. Ileż to dzieci nawet z pośród inteligencji niema możności nauczenia się języka ojczystego gdzieindziej, jak tylko w szkole. A dla warstw, które dzieci swe kształcą na rzemieślników, kupców, pracowników rolnych, słowem wszystkich tych, którzy pracą będą zarabiali na byt, znajomość języka polskiego w środowisku polskiem jest niezbędną. Prawda, bardzo wielu odstręczają trudności, jakie ciągle spotykamy w wykładach języka ojczystego, nie trzeba jednak zapominać, iż należymy do tej kategorji obywateli własnego kraju, którzy wszystko z wielkim trudem muszą zdobywać.

Wśród trosk o losy dzieci w szkołach nie zapominajmy o powyższych dwóch sprawach. Mamy za sobą prawo przyrodzone i prawo pisane, dwa czynniki, które w tym wypadku powinny decydować o naszych obowiązkach.

A. Z.

Reforma wyborcza w Galicji.

Wiedeń, 4 września (22 sierpnia.)

Do Wiednia zjechał teraz szereg posłów polskich i przywódca Klubu ukraińskiego w Radzie Państwa i w sejmie galicyjskim, dr. Konstantyn Lewicki. Bytność dr. Lewickiego w Wiedniu miała na celu żądanie od prezesa ministrów pomocy dla ludności ruskiej, dotkniętej katastrofami żywiołowemi, powodzią i nieurodzajem. Ukraińcy zajmują bowiem w tej sprawie bardzo dziwne stanowisko. Nie chcą pozwolić na to, by nowo zebrany sejm galicyjski radził nad pomocą dla ludności rolniczej dotkniętej klęskami żywiołowemi, równocześnie jednak domagają się dla tejże ludności pomocy materjalnej. Jest to sprzeczność, która się ciężko odbije na ludności wiejskiej galicyjskiej, bez różnicy narodowości.

Podczas swojego pobytu dr. Lewicki, wzorem ukraińców, rozwinął żywą agitację prasową. Udzielił bowiem większym dziennikom wiedeńskim wywiadu na temat postawy ukraińców w sprawie reformy wyborczej. Oświadczył, że ukraińcy obstają przy kompromisie wyborczym, zawartym z dr. Bobrzyńskim i większością Koła polskiego w parlamencie wiedeńskim. Gdyby atoli

stronnictwa polskie ten kompromis naruszyły, albo też postawiły inne żądania, w takim razie ukraińcy wystąpią z dalej idącemi żądaniami. Co do stanu reformy wyborczej w chwili obecnej, dr. Lewicki nie może powiedzieć nic pewnego, ponieważ stronnictwa polskie jeszcze się z sobą nie porozumiały. Jest rzeczą charakterystyczną, że przywódca ukraińców wystąpił bardzo ostro przeciwko projektowi reformy wyborczej, opracowanemu przez centrum sejmowe i jeszcze bezwzględniej potępił projekt reformy wyborczej, opracowany przez dr. Głąbińskiego w imieniu Związku narodowo-ludowego. Panu Lewickiemu bardzo się niepodobała przedewszystkiem myśl, aby kurję większej własności ziemskiej zmienić w ten sposób, by w przyszłości należała do niej także przodująca inteligencja, jak profesorowie uniwersytetu i wyższe duchowieństwo.

Tak samo w obronie większej własności ziemskiej występuje na szpaltach „Neue Freie Presse" p. Jan Stapiński, który oświadczył, że projekt dr. Głąbińskiego nie zasługuje nawet na dyskusję. Czystą kurję większej własności, złożoną z żywiołów wyłącznie agrarnych, należy utrzymać. Wreszcie p. Stapiński oświadczył, że stronnictwo ludowe polskie, demokracja kierunku dr. Lea i konserwatyści krakowscy zawarli z ukraińcami kompromis w sprawie reformy wyborczej, a więc etyka polityczna wymaga, by te stronnictwa polityczne polskie dochowały wierności temu kompromisowi tak długo, dopóki ukraińcy ich od tego kompromisu nie zwolnią.

„Neue Freie Presse" zamieszcza depeszę ze Lwowa, w której korespondent oświadcza, że ludność żydowska jest z powodu projektu reformy wyborczej, opracowanego przez dr. Głąbińskiego, bardzo zaniepokojoną. Gdyby bowiem projekt reformy wyborczej dr. Głąbińskiego zmienił się w prawo obowiązujące, to w takim razie wpływy polityczne żydów zmalałyby niesłychanie, a ich interesy pozostałyby bez zabezpieczenia.

Wreszcie w czwartym wywiadzie telegrafowanym ze Lwowa, pewien niewymieniony poseł demokratyczny polski oświadczył korespondentowi „Neue Freie Presse", że demokraci polscy nie solidaryzują się z akcją odrębną pana Stapińskiego, wymierzoną przeciwko rządowi centralnemu i namiestnikowi. Ów poseł demokratyczny polski zarzuca p. Stapińskiemu, że głosił nieprawdę, utrzymując, jakoby namiestnictwo prześladowało nauczycieli ludowych. Sami nauczyciele ludowi oświadczyli, że p. Stapiński posługiwał się nieprawdziwymi argumentami. Ów poseł demokratyczny polski nie może także uwierzyć w to, aby minister galicyjski Długosz, mógł iść do prezesa ministrów razem z p. Stapińskim, celem skarżenia się na namiestnika.

Z tych wszystkich wywodów wynika, że akcja opozycyjna Stronnictwa Ludowego Polskiego wzniecila wielkie zainteresowanie. Nawiasem mówiąc, pod wpływem tego zainteresowania opinja publiczna polska już zapomniała o stosunkach, łączących p. Stapińskiego z „Canadian Pacific", i o oskarżeniach, które poseł Lasocki z tego powodu podniósł przeciwko Stapińskiemu.

n.

Nokturn jesienny.

...Winie się, winie biała nić
babiego lata...
. . . . . .
Leśne boginki wiodą tan
powolny, smutny...
Z mgieł zwiewnych na nich szata,
a w dłoniach naga wić,
włos bujny liść przeplata.

Na pieńku usiadł Pan
i jakiś psalm pokutny
gra...
Wtóruje wiatr jesieni
na strunach rdzawych drzew —
Wśród drżących wokół cieni
jesienny idzie wiew...
Przedzie boginka białą nić
babiego lata —
Swojego smutku nie chce kryć:
padają jasne łzy
na wrzos liljowy i na mchy...

Winie się, winie biała nić...
. . . . . .
O serce!
Gdzie twoich marzeń złota nić?
I złudzeń barwna tęcza?
kwietne kobierce?..

Próżne pytanie!..
Wszystkie się nitki wyprzędły
I niema — z czego wić...

Mgła cały świat przesłania,
pod stopą szemrze liść zwiędły...
. . . . . .
W powietrzu drży pajęcza
babiego lata nić...

J. Morl.

Informacje i pogłoski.

Kwiatki dobroczynne.

Ministerjum spraw wewnętrznych postanowiło zwołać specjalną naradę dla wyjaśnienia konieczności unormowania sprzedaży dobroczynnych kwiatków. Ministerjum w zasadzie godzi się na tą formę dobroczynności, lecz uważa za niezbędne wydanie takich przepisów, które uniemożliwiałyby wszelkie nadużycia.

Uregulowanie emigracji.

W najbliższej przyszłości przy ministerjum handlu i przemysłu odbędzie się konferencja dla ostatecznego omówienia wnoszonego do Rady ministrwó projektu o emigracji. Projekt przewiduje, w celach uporządkowania ruchu emigracyjnego, organizację jaknajszerszego nadzoru. Wobec tego w ministrjum handlu i przemysłu powstał projekt utworzenia przy ministerjum specjalnego departamentu, któryby zawiadywał wyłącznie sprawami emigracji.

Nowa ustawa cłowa.

W związku z rewizją traktatów handlowych Rosji z państwami zagranicznemi ministerjum handlu i przemysłu zajęło się zbadaniem wszechstronnem stanu przemysłu fabrycznego w państwie. Sprawę tę przekazano osobom kompetentnym, specjalnie wydelegowanym przez ministerja na prowincje, a głównie do rejonów fabrycznych. Zebrane na tej drodze dane przekazane będą komisji cłowej, gdzie staną się podstawą nowego projektu ustawy cłowej.

Sery syberyjskie.

W ostatnich czasach Rosja wystąpiła na rynkach wewnętrznym i międzynarodowym z nowym produktem eksportowym, serem syberyjskim. Wywóz sera będzie tak wielki, jak wywóz masła syberyjskiego i, jak spodziewa się rząd, zupełnie wyprze ser szwajcarski. W chwili obecnej z Syberji idą całe wagony sera, a oczekują, że eksport dosięgnie kilku miljonów pudów. Dowóz sera odbywać się będzie z najbardziej oddalonych miejscowości od kolei, gdy tymczasem masła przewozić z tak odległych miejsc nie było można.

WIADOMOSCI BIEZĄCE.

— **Kalendarzyk.** Dziś, w niedzielę —św. Ludwika Kr. Węg.; wedł. now. st.—śśw. Jana M., Reginy. Jutro — śśw. Ireneusza i Zefiryny M. M.; wedł. now. st.—**Narodzenie N. M. P.** Pojutrze—Przeniesienie relikw. św. Kazimierza; wedł. now. st.—śśw. Sergjusza, Gorgonjusza.

— **Temperatura.** O godz. 1 w nocy termometr Reaum. wskazywał + 8°.

KRONIKA KOŚCIELNA.

— **Budowa kościoła Serca Jezusa.** Prowadzone pod kierunkiem inż. T. Szopy roboty żelazno - betonowe posuwają się żywo naprzód. Na znaczną wysokość wyciągnięto słupy i umocowano rusztowanie pod budowę kopuły. Wejście na 31 metrową wysokość rusztowania kopuły jest obecnie zupełnie wygodne i bezpieczne. Zwiedzający budowę, jak zwykle tylko w niedzielę i święta, z zachwytem mówią o widokach wspaniałych, ogarniających miasto i wszystkie przedmieścia Wilna. Nowy jest zwłaszcza widok na Zakret, Nowe Zabudowania i Ponary. Wkrótce do Wilna przyjedzie projektodawca planu kościoła, art. A. Wiwulski i zamieszka w naszem mieście na stałe, aby módz bezpośrednio kierować budową świątyni.

STOWARZYSZENIA.

— **W Towarzystwie Przyjaciół Nauk.** Świeżo opuściło prasy drukarskie sprawozdanie o działalności Towarzystwa za 1912 r., z którego można się przekonać o ciągłym i dość znacznym rozwoju. Tak, na 1 (14) stycznia 1913 było członków: honorowych 18, protektorów 6, korespondentów 14, dożywotnich 17 i zwyczajnych 391.

Lwią część zabiegów i starań zarządu Tow. pochłonęły wysiłki o wykończenie własnej siedziby choćby o tyle, by można było już się ze zbiorami na niej rozłożyć i odpowiednio się urządzić. Dotychczas, jak wiadomo, ogromna część zbiorów Tow. pozostaje w skrzyniach nierozpakowaną, a zaś druga złożona w ciasnocie i bez obowiązującego systemu. A skutkiem tego zaznajamianie się z temi zbiorami jest niemożebne, co stanowi poważną przeszkodę w rozwoju Tow. oraz sprzeciwia jego zadaniu.

Jakóż sprawa z wykończeniem domu stanęła nader pomyślnie dzięki hojnej na ten cel ofierze ś. p. B. Rusieckiego. Obecnie wykończenie własnej siedziby przy zaułku Św. Jakubskim posunęło się tak daleko, że dało możność Zarządowi podjąć przenosiny już w jesieni r. b. Roboty prowadzono sposobem gospodarczym, a kierował niemi inż. A. Antonowicz przy udziale pp. gen. Dobużyńskiego i Hilarego Łęskiego.

W roku sprawozdawczym Tow. od różnych osób otrzymało w darze do książnicy swej 1333 dzieła w 2831 tomie i od stowarzyszeń naukowych i redakcji czasopism 35 dzieł w 42 tomach. Dotychczas spisano już w katalogach, inwentarzowym i kartkowym, 11860 numerów, przeto pozostaje jeszcze do skatalogowania 13246 dzieł w 21644 tomach. Tu wypada zaznaczyć, że pierwszą troską Tow. po przeniesieniu się do własnego domu powinnoby być ukończenie inwentarzowania książnicy, a więc i otwarcie znajdujących się w niej skarbów dla użytku ogółu.

Zbiory muzealne Tow. zwiększyły się w 1912 r. o 1444 przedmioty ofiarowane przez różne osoby i 167 przedmiotów nabytych.

— **Z Tow. spożywczego.** Zgodnie z uchwałą ogólnego zebrania z dnia 21 lipca r. b. postanowiono przeprowadzić kontrolę książeczek udziałowych spółdzielczego Towarzystwa spożywczego, wobec czego zarząd upraszał sz członków o składanie takowych do dnia 15 (28) sierpnia. Książeczek jednak wpłynęło zaledwie czwarta część, wobec czego zarząd przedłuża oznaczony termin do dnia 31 sierpnia r. b. (13 września) i uprasza sz. członków o rychłe złożenie takowych w sklepie Towarzystwa (Nowa 2) codziennie od 7 — 9, a w niedziele i dnie świąteczne od 4—7 wieczorem.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA.

— **Teatr w ogrodzie Bernardyńskim.** Dziś artyści nasi kończą sezon letni wyborną komedją Wł. Perzyńskiego p. t. „Aszantka", która na premjerze zyskała sobie ogólne szczere uznanie. Udział w ostatniem przedstawieniu weźmie cały zespół artystów z pp. Czernekówną, Rommówną, Millerową, Strycharskim, Ludkiewiczem, Malinowskim, Zabielskim w głównych rolach. Spodziewać się można, że bywalcy teatralni stawią się w pełnym komplecie chcąc dać dowód uznania, za smutne trudy i szczere usiłowania artystów, którzy pomimo różnych zawodów sezon dzielnie skończyli, a dziś, z powodu zbliżającego się sezonu zimowego żegnają Wilno.

— **Z „Lutni".** W wieczorze inauguracyjnym d. 1 (14) września r. b. udział swój przyrzekli: znany zaszczytnie barytonista St. Bogucki, wykwintny deklamator, rzadko bardzo udzielający się Wł. Renard, uzdolniony pianista Śledziński.

Słowo wstępne wygłosi doskonały mówca p. Wierzyński. Orkiestra i chór pod wodzą kierowników swoich pp. M. Salnickiego i J. Leśniewskiego, wystąpią z najlepszemi numerami swego repertuaru. Po raz pierwszy usłyszymy „Kantatę" kompozycji J. Leśniewskiego. W celu dania możności wysłuchania bez dystrakcji numerów programu, kierownictwo artystyczne postanowiło zamykać drzwi od sali podczas produkcji. Inowację tę publiczność przyjmie zapewne z uznaniem.

Wieczór rozpocznie piękna sztuka w 1 akcie E. Orzeszkowej i Z. Przybylskiego p. t. „Pieśń przerwana". Do sztuki tej przygotowywane są nowe, malownicze dekoracje. Reżyseruje wytrawny artysta A. Kliszewski, znany ze swej sumienności.

Dyrektor chóru, p. Leśniewski zaprasza pp. członków chóru dawnych i nowych o zgłaszanie się punktualnie na próby. Od tego bowiem zależy intensywność pracy — bo z tego wynikają piękne rezultaty artystyczne, które dotąd stale wykazywał dzielny chór „Lutni".

Lekcje i próby chóralne odbywać się będą, jak dotąd we wtorki i piątki od godz. 8 wieczorem.

— **Zamknięcie sezonu orkiestry symfonicznej.** Dziś ostatni pożegnalny koncert wileńskiej orkiestry symfonicznej. Dochód z koncertu przeznaczono na benefis orkiestry.

Dyrygują pp. A. Wyleżyński i K. Wouth. Program składa się z wartościowych utworów repertuaru sezonowego. Będą wykonane: „Kaprys włoski" Czajkowskiego, wstęp do op. „Lohengrin" i „Tanhauser" Wagnera, wielki polonez Liszta i t. d. W koncercie bierze udział czterech solistów. Koncert pożegnalny zapowiada się niezwykle ciekawie. Początek o godz. 8 w. Kasa otwarta od godz. 12 w południe.

— **„Wieczór Moniuszki". (Esmoll).** Mimo przejmujące a niespodziewane zimno, licznie zebrała się w piątek publiczność, przeważnie polska, na symfonicznym koncercie, pod dyr. p. Wyleżyńskiego. Tym razem magnesem, co tyle osób ściągnął do parku Bernardyńskiego, był prawdopodobnie program, złożony z dzieł trzech kompozytorów polskich: Moniuszki, Żeleńskiego i Noskowskiego, znane i tak polskiemu uchu miłe melodje, jak „Pieśń wieczorną" (trąbka solo) oraz „Poloneza elegijnego" Noskowskiego, musiano bisować na żądanie słuchaczów. Na całość koncertu złożyły się, prócz wyżej wymienionych drobnych, popularnych utworów, dzieła wysokiej wartości muzycznej, jak przepiękny zawsze i z prawdziwą przez miłośników muzyki słuchany rozkoszą, porywający fantazją, pełen głębokiej poezji i odczucia przyrody, bogaty w pomysły instrumentacyjne „Step" Noskowskiego, poemat symfoniczny Żeleńskiego: „W Tatrach" oraz Moniuszki: Uwertura i muzyka baletowa z op. „Hrabina", uwertura do op. „Flis", uwertura koncertowa „Bajka" i polonez „Pan Chorąży" (kwintet). Zakończyły koncert pełne wschodniego temperamentu oraz sentymentu słowiańskiego „Tańce cygańskie" z op. „Jawnuta" Moniuszki. Wśród publiczności zauważyliśmy dużo młodzieży szkolnej, przybyłej z rodzicami po wczasach letnich.

SPRAWY MIEJSKIE.

— **Kupno gimnazjum.** Na odbytem w piątek ubiegły posiedzeniu miejskiej komisji oświatowej jednozgodnie uznano za pożądane nabycie i utrzymywanie gimnazjum od p. Katche na koszt miasta. W tym celu komisja zleciła miejskiej komisji szacunkowej określenie wartości całej posiadłości, zajętej przez to gimnazjum przy ul. Piaskowej.

Krążą pogłoski, że o kupno tegoż samego gimnazjum zabiega miejscowa gmina ewangelicko - reformowana.

ROŻNE.

— **Wyjaśnienie.** Przed kilku dniami podaliśmy dane statystyczne o ilości zapadnięć na choroby zakaźne w gub. wileńskiej w liczbie 406,394 oraz liczbę wypadków śmierci 3515. Obie te liczby dotyczą chorób wszelkiego rodzaju, a nietylko zakaźnych, przyczem ilość wypadków śmierci została podana przez duchowieństwo miejscowe.

— **Wyjazd służbowy.** Gubernator, szambelan Wieriowkin, wyjechał w sprawach służbowych na powiaty: wileński, wilejski i święciański. Zastępuje gubernatora rz. r. st. Iwaszkiewicz, zarządzający izbą skarbową.

— **Nominacja.** Naczelnik kancelarji kuratora okręgu naukowego, Dowgiałło, został mianowany dyrektorem muzeum i bibljoteki publicznej na miejsce ustępującego rz. r. st. Flawjana Dobrianskiego, który przez cały szereg lat piastował ten urząd.

— **Poświęcenie.** W piątek ks. kanonik Czerniawski dopełnił aktu poświęcenia przeniesionego do nowego lokalu przy ul. Świętojerskiej Nr. 1 i rozszerzonego, znanego już dobrze w Wilnie, magazynu ubrań męskich p. Władysława Szumańskiego. Uroczystość ta połączona była z poświęceniem nootworzonego, tuż obok, magazynu i pracowni kostjumów angielskich i okryć damskich p. E. Szumańskiej.

— **Wakanse.** Obecnie wakują dla duchownych prawosławnych między innemi następujące posady: 1) w Rudominie — pensja 400 rb., ziemi 75 dzies., parafjan 232 płci obojej; 2) w Wilnie przy cerkwi na Nowym Świecie—pensja 500 rb. — na mieszkanie 250 rb., parafjan — 306 osób; 3) w m. Nikolskoje pow. poniewieskiego — pensja 400 rb., dochód z młynów 460 rb. rocznie, parafjan 639; 4) w m. Merecz (pow. trocki) — pensja 400 rb., ziemi 147 dzies., parafjan 319 osób.

Powyższe dane dostateczne wyjaśniają o ile wynagrodzenie duchowieństwa prawosławnego jest wyższe przy znacznie mniejszej pracy w duszpasterstwie.

— **Pogotowie ratunkowe** wczoraj było czynne w 9 wypadkach, w tej liczbie 3 wyjazdy na miasto i 6 opatrunków na stacji Pogotowia.

— **Przyjechali do Wilna:**

(Hotel Europejski): ob. Henryk Bosse, ob. Szymon Sopoćko, naucz. Sylwester Lesirk, ob. Jerzy Prede, ob. Albert Hejman, ob. Paweł Blumental, ob. Stanisław Strawiński, ob. Edward Ludkiewicz, ob. Tomasz Hrynkiewicz, ob. Stefan Monkiewicz.

(Hotel St.-Georges): gen. Włodzimierz Ihnatowicz, fabr. Józef Liberg, ob. Michał Bożeński, ob. Aleksander Lubański, ob. Mikołaj Bartoszewicz, ob. Piotr Gardenin, ob. Aleksander Chomiński, ob. Kazimierz Grabowiecki, ob. Stefan Niekraszewicz.

(Hotel Sokołowskiego): ob. Józef Oziewicz, ob. Zygmunt Jezierski, ob. Eustachy Tamulewicz, ob. Aleksander Wersocki, ob. Jan Karpowicz, ob. Tadeusz Czechowicz, ob. Konstanty Dłużniewski, ob. Adolf Milkiewicz, ob. Cezary Szuścicki, ob. Zenon Osmolski, ob. Katarzyna Strzałkowska, ob. Aleksandra Popławska.

(Hotel „Niszkowskiego"): ob. Rozalja Morotyńska, ob. Gustaw Pojmański, ob. Konstanty Świątecki, ob. Eugenjusz Ertel, ob. Jan Żarski, ob. Wacław Pawłowicz, ob. Aleksander Kozakowski, ob. Antoni Żukowski.

PROWINCJA.

MIŃSK.

Θ **Brak pozwolenia.** Towarzystwo Rolnicze do tej pory nie otrzymało pozwolenia od gubernatora na urządzenie w dniu 8 (21) września zjazdu w sprawie upływającego traktatu handlowego z Niemcami. Zebrania sekcji Towarzystwa Rolniczego, które miały się odbyć w tym czasie, są względnie zależne od tego, czy zjazd ten dojdzie do skutku, czy nie. Projektowaną była sekcja leśna 7 (20) września od 5 — 7, ogrodnicza — 8 (20) od 10 — 12 i hodowlana, której dzień i godzina nie zostały jeszcze oznaczone.

Θ **Bezpłatne kursy dla straży leśnej.** Staraniem zarządu sekcji leśnej przy mińskiem Towarzystwie Rolniczem, urządzone będą od dnia 1 (14) do 7 (20) września r. b. od godziny 9 do 12 rano w lokalu Towarzystwa Rolniczego bezpłatne kursy dla straży leśnej prywatnych lasów. Wykłady na tych kursach będą mieli pp.: Feliński, F. Uzdowski, Łuba i M. Zdrojkowski. Praktyczne zajęcia odbywać się będą w lasach maj. Ślepianka p. Piotra Wańkowicza od godziny 3 do 6 południu. Udział w kursach mogą brać wszyscy za rekomendacją członków Tow. Rolniczego, lub właścicieli lasów. Kandydaci mogą się zgłaszać w kancelarji mińskiego Tow. Rolniczego do dnia 1 (14) września r. b.

Θ **Trzytygodniowe kursy.** Od dnia 15 (28) września r. b. w maj. Berezyna, w pow. ihumeńskim, urządzone będą trzytygodniowe kursy ogrodnicze dla włościan, drobnych gospodarzy i właścicieli prywatnych majątków. Kursy prowadzić będą instruktorzy ogrodnictwa i warzywnictwa, pp. Peczenik, Chabenko i Rybski. Wykłady te będą urozmaicone praktycznemi zajęciami w ogrodach. Dla włościan i drobnych właścicieli kursy będą bezpłatne, inni zaś uczęszczać mogą za opłatą 10 rubli.

Θ **Wystawa ogrodnicza.** Projektowana w pierwszych dniach września wystawa owocowa w Mińsku, z powodu nieurodzaju na owoce w całej naszej gubernji, do skutku nie dojdzie.

Θ **Zatwierdzenie.** Prezydent Chrząstowski został zatwierdzony na nowe czteroleecie.

= **Oszmiana.**

W zaścianku Nowinki niedawno zdarzył się okropny wypadek. Do chaty wrócił chłop Strach i zasiadł do jedzenia, a miła jego połowica wtedy właśnie zaczęła mu docinać, że dużo je, a mało pracuje. W rezultacie pod wpływem rozdrażnienia swarliwa baba porwała za żelazny dzierzak do garnków chcąc nim mężowi dogodzić. On jednak narzędzie odebrał i, rzucając do sieni, przypadkowo ugodził własnego syna 18-letniego w oko. Nieszczęśliwy chłopiec w drodze do szpitala zmarł.

= **Rzeżyca,** gub. witebska (kor. wł.).

Podaję faktyczne sprostowanie i uzupełnienie do notatki z Rzeżycy, umieszczonej w N-rze 188 „Kur. Litewskiego": Wystawa żywego inwentarza i związanych z hodowlą gałęzi przemysłu rolnego odbędzie się 7 (20), 8 (21) i 9 (22) września r. b.—nie zaś 18-go i 19-go, jak mylnie podano w wymienionej notatce. Komitet wystawowy dokłada wszelkich starań, aby wystawa była jak najbardziej pouczającą dla ludności, pracującej na roli, chodzi mu więc nietylko o ilość i jakość okazów, lecz—może nawet przedewszystkiem—o zademonstrowanie racjonalnego żywienia, dojenia i utrzymania inwentarza. Nadto będą pokazy odśmientakowywania mleka i wyrobu masła.

Początkowa szkoła rolnicza w Gryszkanach (powiat rzeżycki), istniejąca dopiero od roku, bierze żywy udział w zorganizowaniu pouczającej części wystawy, a jej uczniowie będą wielką pomocą komitetowi i specjalistom przy sprawdzaniu zwiedzających i tłómaczeniu im żywem słowem zdobyczy postępu rolnego. Z powodu takiego postawienia celu wystawy szczególnie pożądany jest jaknajliczniejszy napływ włościan.

S. S.

Z Królestwa

× **Z teatru „Polskiego" w Warszawie.** Wspaniałą baśń fantastyczną Szekspira „Burza" wystawił „Teatr Polski" w Warszawie z niebywałym przepychem, o którym pisze prasa warszawska prawie jednomyślnie, że przechodzi wszystko, co Warszawa dotąd widziała.

Równie pochlebnie odzywa się krytyka o grze artystów, śród których wyróżnił się długoletni pracownik naszej sceny wileńskiej, p. Adam Wiślański.

× **Zakazane zebranie.** Warszawska robotnicza komisja ubezpieczeniowa wyłoniona z pośród delegatów fabrycznych, zamierza zwołać w Filharmonji zebranie ogólne robotnicze, celem omówienia spraw ubezpieczeniowych, oberpolicmajster wszakże odmówił stanowczo pozwolenia na takie zebranie, delegatom zaś, gdy skarżyli się, iż fabrykanci przeszkadzają w urządzaniu zebrań fabrycznych — oświadczył, że na zebrania fabryczne pozwala. Tymczasem, gdy zamierzano urządzić narady robotników w kilku fabrykach, policja również na to nie pozwoliła.

× **Wystawa rzemieślnicza.** Na wiosnę roku przyszłego ma być urządzona w Warszawie wystawa rzemieślniczo-przemysłowa, mająca na celu zaznajominie ogółu z wytwórczością rzemiosł i drobnego przemysłu całego kraju.

× **Epidemja szkarlatyny.** Liczba zasłabnięć na szkarlatynę w Warszawie, zwłaszcza śród dzieci, wzrasta olbrzymio i przybrała charakter groźnej epidemji. Wszystkie szpitale miejskie są przepełnione chorymi na szkarlatynę i odczuwa się brak wolnych miejsc. Od lat 30 nie pamiętają tak złośliwej epidemji szkarlatyny, wobec czego doradzają, aby dzieci nie przywożono jeszcze z letnisk.

× **Pogrom żydów przez żydów.** Jedna z gazet żydowskich podaje, że w Strykowie, w gub. piotrkowskiej, istniało żydowskie bractwo pogrzebowe, zw. „Świętem Towarzystwem". Widząc, że bractwo robi dobre interesy, zazdrościło mu inne grono żydów i utworzyło konkurencyjne towarzystwo. Z tego powodu między współzawodnikami doszło do takiej bójki, że zrobił się formalny pogrom. Żydzi bili się „drągami i łomami żelaznemi na śmierć"—jak informuje gazeta.

× **Na cmentarzu w Łasku.** Korespondent „Warsz. Dniew." z Łasku, opisuje w ostatnim numerze tego pisma uroczystość, jaka odbyła się w tych dniach na łaskim cmentarzu katolickim koło pomnika wzniesionego na grobie: „38-u bohaterów, działających w dniu 27 sierpnia 1863-go r. pod dowództwem sztab rotmistrza lejb gwardji pułku grodzieńskiego przeciwko 1,400 powstańcom". Korespondent zaznacza, iż w uroczystości tej uczestniczyli członkowie pabianickiego niemieckiego Towarzystwa strzeleckiego ze swym sztandarem i orkiestrą.

× **Nowe źródło mineralne.** W ostatnich paru latach w Ozorkowie w gub. kaliskiej podczas kopania studzien natrafiono na wybuchające źródła ciepłej wody, której temperatura niekiedy wynosiła 17 do 23 st. Celsjusza. Oddano do analizy wodę z tych źródeł i chemicy-analitycy orzekli, że woda ma takie same właściwości lecznicze, jak znana woda kaukaska „Narzan".

W tych dniach gubernator kaliski polecił właścicielom źródeł wysłać próby tej wody do głównego zarządu lekarskiego w Petersburgu.

× **Burze w Królestwie.** We środę i czwartek w różnych stronach kraju srożyły się wielkie burze i spadały nadzwyczajne deszcze. Najsilniejsze burze z nawałnicami nawiedziły gub. kielecką i radomską.

Z za kordonu.

$ **Cholera na pograniczu Galicji.** Na granicy Galicji, w miejscowości węgierskiej Voloczy, stwierdzono wypadek cholery azjatyckiej, zawleczony podobno przez rezerwistów, którzy powrócili z Bośni. W granicach jednak Galicji dotychczas nie stwierdzono żadnego wypadku. W Ławocznem i w Skołem zarządzono dla osób, przybywających z Węgier, obserwację pięciodniową. Wysłany tam inspektor sanitarny, dr. Krzyżanowski, telegrafuje, że nie zauważył żadnego wypadku podejrzanego. Niemniej namiestnictwo i dyrekcja kolei zarządziły rozległe środki zapobiegawcze.

$ **Przewodnik po Krakowie.** Krajowy Związek turystyczny w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem ułatwienia zwiedzania zabytków Krakowa oraz okolicy ustanowił stałego rutynowanego przewodnika, władającego kilku obcemi językami.

$ **Aresztowanie domniemanego mordercy ks. Kossaka.** Ze Złoczewa donoszą, że przywieziono tam aresztowanego w Przemyślu dawnego służącego zamordowanego ks. Kossaka. Aresztował go agent lwowskiej policji, Przestrzelski, na podstawie zeznań świadków. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że zaaresztowany służący jest faktycznie mordercą.

Z Rosji.

** **Oddanie pod sąd za bezrobocia.** Dyrektor fabryki patronów w Petersburgu przesłał sędziemu śledczemu listę strejkujących robotników dla pociągnięcia ich do odpowiedzialności sądowej na mocy artykułów 1359[2] i 1359[7] ust. karnej, przewidujących za podburzanie robotników do strejków, grożących niebezpieczeństwem publicznem i zmuszanie siłą do porzucenia pracy, karę więzienną od 4 miesięcy do 1 roku i 4 miesięcy. Prócz tego śledztwo sądowe wszczęte zostanie przeciwko robotnikom rządowych zakładów Obuchowskich. Na podstawie tychże artykułów pociągnięci zostali do odpowiedzialności robotnicy garbarni Hortmana. Ostatni fakt użycia do walki ze strejkiem wspomnianych paragrafów przez fabrykę prywatną wywołał w kołach robotniczych ogromne oburzenie. Prawo bowiem z dn. 2 grudnia 1905 r. przewiduje tylko strejki w zakładach rządowych, lub mających znaczenie państwowe, garbarnia zaś do takich przedsiębiorstw nie należy. Wogóle prawo z dn. 2-go grudnia 1905 r. od czasu wydania jego zastosowane zostaje po raz pierwszy.

** **Aresztowanie statku niemieckiego.** Sędzia śledczy w Archangielsku zaaresztował statek niemiecki „Pallas", z którego wypadł przez niedbalstwo kapitana robotnik portowy Własow.

** **Odrzucenie łaski Monarszej.** Niezwykły wypadek zdarzył się w praktyce saratowskiej izby sądowej. Mieszkaniec Saratowa, Rożdiestwienskij, skazany był przez sąd okręgowy, a następnie izbę sądową za opór miejskiej straży leśnej na 25 rubli kary. Rożdiestwienskij wniósł na ten wyrok skargę do senatu, który zwrócił ją sądowi dla zastosowania Manifestu z dn. 21 lutego st. st. Na posiedzenie izby przybył Rożniestwienskij i oświadczył dosłownie co następuje: „Chociaż jestem wiernym poddanym Najjaśniejszego Pana, lecz w tym wypadku uważam się za zupełnie niewinnego i zrzekam się łaski Monarszej, prosząc o zwrócenie mej skargi do senatu". Izba przychyliła się do prośby petenta.

** **Ciekawy proces.** W Moskwie odbędzie się charakterystyczny proces. Oskarżony o roztrwonienie kaucji swych służących były dyrektor teatrzyka ogródkowego w Moskwie, Adel, złożył sądowi prośbę o zawezwanie na świadków senatora Garina, wicedyrektora departamentu policji, Charłamowa, urzędnika ministerjum spraw wewnętrznych, Aksenowa, i moskiewskiego naczelnika miasta, gen. Adrjanowa. Adel chce dowieść, że za jego rewelacyjne zeznania w procesie gen. Rejnbota policja czyniła z nim porachunki, co doprowadziło go do ruiny i dopiero interwencja gen. Adrjanowa dała mu możność założenia teatrzyku, lecz okoliczności tak już się złożyły niepomyślnie, że doprowadziły go do roztrwonienia kaucji.

Wiadomości polityczne.

Madziarzy w dyplomacji austro-węgierskiej.

Posłem austro - węgierskim w Petersburgu został na miejsce hr. Thurna, hr. Szapary, pierwszy szef sekcji w ministerjum spraw zagranicznych, liczący dopiero 43 lata, od roku zaledwie zajmujący stanowisko szefa sekcji.

W dyplomacji austro - węgierskiej niemal wszechwładni są węgrzy, którzy prowadzą politykę zagraniczną monarchji, zgodnie ze swoimi interesami narodowymi.

Z chwilą, gdy hrabia Szapary obejmie ambasadę w Petersburgu, wszystkie najważniejsze ambasady europejskie, z wyjątkiem londyńskiej, znajdą się w rękach madziarów.

I tak ambasadorem w Berlinie jest już oddawna madziar, hr. Szögenyi-Marich, który — nawiasem mówiąc — identyfikuje się z polityką antypolską Prus i wciąż przytakuje rządowi pruskiemu, że nie potrzebuje się troszczyć o protesty przeciwko wydalaniu obywateli austrjackich narodowości polskiej z granic królestwa pruskiego.

Ambasadorem w Konstantynopolu jest madziar, margrabia Pallavicini.

Ambasadorem w Rzymie jest madziar, Kajetan Merey de Kaposmere.

Do tej trójcy przybywa jeszcze hr. Szapary, jako ambasador w Petersburgu. Słowem, cztery dla Austro-Węgier najważniejsze ambasady znajdują się w rękach madziarskich. Tak samo i najważniejsze dla Austro - Węgier poselstwo, a mianowicie stanowisko posła austro - węgierskiego w Belgradzie zajmuje protegowany dawniej przez Aehrenthala madziar, Ugron, który podczas obecnego przesilenia okazał zupełną nieudolność.

Nie koniec na tem! — piszą krakowskie „Nowiny" — stanowisko politycznego szefa sekcji w ministerjum spraw zagranicznych, a więc stanowisko po ministrze najważniejsze klika madziarska postanowiła znowu obsadzić madziarem bez względu na to, że ministrem jest także obywatel węgierski. Co więcej, postanowiono powołać na to stanowisko dyplomatę, który używa w Wiedniu opinji bardzo nieszczególnej, a mianowicie hr. Forgach.

Nominacja hr. Forgacha jest wyzwaniem wszystkich słowian w Austrji, ponieważ ów dyplomata był w bardzo znaczący sposób zamieszany w brzydką sprawę sfałszowania dokumentów, które służyły hr. Aehrenthalowi za podstawę do oskarżenia posłów chorwackich i serbskich do sejmu chorwackiego w Zagrzebiu, iż razem z pewnemi sferami serbskiemi w Belgradzie przygotowywali powstanie przeciwko Austro-Węgrom.

Charakterystyka ambasadora Szebeki.

Dziennik „Reichspost" przynosi bardzo interesujące informacje o nowym ambasadorze rosyjskim w Wiedniu panu Szebece. Powtarzamy te informacje, jakkolwiek musimy odpowiedzialność za nie pozostawić dziennikowi „Reichspost". Ów dziennik na podstawie informacji z Petersburga pisze, że pan Szebeko jest małorusem i interesuje się bardzo gorąco ruchem ukraińskim. Poza tem jest nader zręcznym urzędnikiem Ponieważ Austrja — dodajemy od siebie — popiera ruch ukraiński, przeto wysłanie do Wiednia na ambasadora dyplomaty, który się bardzo gorąco interesuje ruchem ukraińskim, wygląda tak, jak gdyby rząd rosyjski chciał mieć

w Wiedniu człowieka, który może ten ruch należycie kontrolować.

NADESŁANE.

RAKOWICE pod Krakowem

Konwikt XX. Pijarów,

wśród rozległego parku obejmuje Szkołę przygotowawczą i Gimnazjum realne z prawem publiczności. Obowiązkowe wszystkie sporty szkoły angielskiej, roboty ręczne i języki nowożytne. Na wyższym stopniu osobny kurs z przedmiotami, wymaganymi przy egzaminach w państwie rosyjskiem. Adres: Kollegium XX. Pijarów w Krakowie.

Ecole „Lemania" (Lozanna, Szwajcarja)

Przygotowała w roku 1912 trzydziestu dziewięciu kandydatów do egzaminów na matury, oraz egzaminów wstępnych do wyższych zakładów naukowych 36-iu z powodzeniem egzaminy zdało.

W marcu roku bieżącego wszyscy kandydaci przygotowani na maturę w Ecole „Lemania" z zupełnem powodzeniem egz. zdali.

W ostatnim roku szkolnym zostały wznowione egzaminy wstępne do uniwersytetów szwajcarskich dla kandydatów nie posiadających żadnych świadectw. Egzaminy te zostały bardzo ułatwione. 47658

NA BAŁKANACH.

Telegramy z d. 24 b. m. (6 września).

ROKOWANIA BUŁGARSKO - TURECKIE.

Konstytynopol. (P.) Pułkownik Dżemal bej i wojenny gubernator Konstantynopola mianowani zostali delegatami na konferencję bułgarsko-turecką.

TURCJA A BUŁGARJA.

Konstantynopol. (Wł.) Generał Sawow przewodniczący delegacji bułgarskiej do rokowań bułgarsko-tureckich, oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że Bułgarja skłonna jest przychylić się do żądania Turcji w sprawie nieznoszenia fortyfikacji adrjanopolskich, pragnęłaby jednak w zamian za to otrzymać rekompensatę terytorjalną. Jako rekompensatę taką Sawow wskazał przyznanie Bułgarji Kirkkilisy.

CHYBIONA MISJA.

Berlin. (Wł.) Tutejsze poselstwo bułgarskie ogłasza komunikat w sprawie stanowiska, jakie Serbja i Grecja zajęły wobec zorganizowanej przez Carnegiego misji międzynarodowej do zbadania okrucieństw bałkańskich.

Komunikat występuje ostro przeciwko Serbji i Grecji i czyni państwa te odpowiedzialnemi za wszyskie szykany, jakie spotkały misję rzeczoną.

AUSTRJA A RUMUNJA.

Wiedeń. (Wł.) Jeden z wybitnych rumuńskich mężów stanu oświadczył korespondentowi bukareszteńskiemu „Neue Freie Presse", że pomimo nieporozumień, które powstały pomiędzy Austrją a Rumunją podczas ostatniego przesilenia bałkańskiego, rząd rumuński nie wątpi, iż w przyszłości panować będą pomiędzy Austrją a Rumunją stosunki jaknajlepsze.

TELEGRAMY

„KURJERA LITEWSKIEGO".

Z dnia 24 bm. (6 września).

POCZTA A KONFISKATY PRASOWE.

Petersburg. (Wł.) Główne biuro poczty w Petersburgu otrzymało rozporządzenie, aby nie ekspedjowano dzienników dopóty, dopóki nie nadejdzie zawiadomienie komitetu prasowego, że dzienniki te nie uległy konfiskacie. W razie konfiskaty, poczta ma wstrzymać wysyłkę dziennika.

LOTERJE NIELEGALNE.

Petersburg. (Wł.) Rada ministrów uchwaliła przesłać do Dumy Państwowej projekt prawa o ciężkiej odpowiedzialności za drukowanie ogłoszeń o loterjach nielegalnych oraz nielegalną sprzedaż biletów loteryjnych. Po pierwszem wykroczeniu przeciwko przepisom tego projektu wymierzane będą kary pieniężne, w razie zaś powtórnego wykroczenia— zamykane być mają wydawnictwa i kantory bankierskie.

DYMISJA.

Petersburg. (Wł.) Wiceminister spraw wewnętrznych, Dżunkowskij, zaproponował naczelnikowi wydziału policji politycznej, Gerasimowowi, podanie się do dymisji.

BUDŻET 1914 ROKU.

Petersburg. (P.) Do Dumy Państwowej wniesiony został budżet głównego zarządu dochodów niestałych i skarbowej sprzedaży napojów. Dochody obliczono w sumie 1,293,277,100 rb., wydatki zaś 260,044,170 rb.

WYSTAWA W CZĘSTOCHOWIE.

Częstochowa. (Wł.) Wystawę otwarto o g. 11 przed poł. Wstęgę, zamykającą wejście, przecięła p. Helena Łącka z Konina. Przemowę przy otwarciu wystawy wygłosił ks. kanonik Fulman. Obrzędu poświęcenia dokonał ks. kanonik Nassalski.

BEZROBOCIE.

Baku. (P.) Strejkuje w dalszym ciągu w kopalniach nafty tylko około 4,500 robotników w kopalniach Nobla i 800 Benkendorfa.

NOWY KURS.

Berlin. (Wł.) Krąży tu pogłoska niepotwierdzona, jakoby rząd pruski postanowił nie żądać w przyszłym budżecie nowych funduszów na dalszą germanizację kresów wschodnich.

CHOLERA NA WĘGRZECH.

Budapeszt. (P.) W powiecie berekskim zanotowano zasłabnięć cholerycznych 27. Umarło 10 osób.

PODRÓŻE KRÓLEWSKIE.

Berlin. (P.) Przybyła królewska para grecka z następcą tronu, przyjęci uroczyście przez ces. Wilhelma.

ESKADRA ROSYJSKA WE FRANCJI.

Paryż. (Wł.) Na dzień 6 (19) września zapowiedziano przybycie do Brestu eskadry rosyjskiej w składzie 4 pancerników, 14 krążowników i 4 torpedowców.

SUFRAŻYSTKI.

Londyn. (P.) Sufrażystki podpaliły gmach jednego z kolegjów na południowo - wschodniej stronie Londynu. Pożar umiejscowiony.

BEZROBOCIE W ANGLJI.

Dublin. (P.) Z powodu bezrobocia ładowników na kolejach południowo-zachodnich, przerwany został dowóz wszystkich towarów. Gazety wyrażają obawę poważnych rozruchów.

WRZENIE W HISZPANJI.

Barcelona. (P.) Rozpoczęły się nowe zamieszki. Policja zmuszona była do kilkakrotnego użycia broni białej. Rany otrzymało 2 policjantów i 44 osoby z tłumu.

Z PERSJI.

Choj. (P.) W czwartek oddział pułkownika Didenki, który przybył do Tergeweru z powodu utarczek pomiędzy kurdami a chrześcijanami, około wsi Chakki ostrzeliwany był przez turków. Turcy ci samowolnie przeszli granicę perską. Wojska rosyjskie zmuszone były do stoczenia z turkami uporczywej bitwy ,ciągnącej się około 4 godzin. Turcy zmuszeni zostali do ucieczki, poniósłszy znaczne straty. Po stronie rosjan zabito 2, raniono 6 żołnierzy.

Choj. (P.) W starciu z oddziałem rosyjskim turcy stracili 8-miu zabitych i 12 ciężko rannych. Dziś do obozu rosyjskiego przybyło dwóch oficerów tureckich z wyrażeniem żalu za zajście i obietnicą cofnięcia posterunków tureckich z terytorjum perskiego.

GABINET CHIŃSKI.

Pekin. (P.) Rząd zakomunikował parlamentowi listę kandydatów na nowych ministrów. Głosowanie odbędzie się w przyszłym tygodniu.

KRYZYS BAWEŁNIANY.

Nowy Jork. (P.) Uchwała komisji senatorskiej o obciążeniu podatkiem bawełny surowej, wywołała panikę na giełdzie bawełny. Ceny spadły o 2 dolary na „kipie". Giełdę zamknięto.

CHINY I JAPONJA.

Tokio. (P.) Podobno rząd japoński zamierza zażądać za zabójstwa japończyków w Nankinie, oprócz ukarania winnych i wynagrodzenia strat, jeszcze specjalnych kompensat.

Tokio. (P.) Raniony został ciężko dyrektor biura dyplomatycznego, Abe, którego działalność w stosunku do Chin była przez prasę w ostatnim czasie ostro krytykowana.

KINETOFON.

Przed dwoma coś miesiącami znakomity wynalazca, Tomasz Edisson, zaprosił do siebie kilku przyjaciół, których przyjął w wielkiej sali do doświadczeń. Tutaj przybyli spostrzegli przeciągnięty przez całą szerokość ekran, oraz umieszczony na galerji wprost niego aparat kinematograficzny i potężną trąbę gramofonu. Wszyscy zajęli miejsca w oczekiwaniu nerwowem. Wreszcie przyszedł sam Edisson i przywitawszy obecnych, dał znak ręką.

W ciszy rozebrzmiał szmer wstęgi kinematograficznej i na ekranie ukazał się pokój z alkową. Hamlet i jego matka — królowa.

Królowa wyciąga rękę, porusza wargami i naraz rozlega się jej głos. Hamlet wybuchnął. Obecni usłyszeli jego płomienne, jadowite odpowiedzi. Głosy brzmiały, jak na scenie. Z ruchów ust, z gestykulacji rąk można już było poznać siłę jego wybuchu. Nic, coby było zbytecznem, nic z tego co niepotrzebne, a co przykrym dźwiękiem wplata się w głos gramofonu. To mówił obraz. Zdało się, że poruszające się postacie, cienie grających aktorów — ożyły i mówią.

Nerwy wszystkich naprężyły się bardziej jeszcze, jak podczas seansu, na którym dzieją się rzeczy nadprzyrodzone.

— Mysz!—krzyczy Hamlet, wbijając szpadę w kołyszącą się zasłonę.

Wszyscy drgnęli niespokojnie.

Do uszu ich bowiem dobiegł lekki szelest rozrywanej materji i głuchy łoskot osuwającego się ciała. Wnet potem rozległ się krzyk królowej — i sala pogrążyła się w ciemnościach.

Za chwilę znów zaczął pracować kinematograf.

Oto wnętrze starego zamku w Normandji. Sknera, przy słabem świetle latarni, rozrzuca po stole stosy złotych monet. Jest nieprzytomnym w swej żądzy. Złoto się toczy po gładkich deskach stołu i brzęczy. Gdzieś w dali huczą dzwony. Wargi szaleńca poruszają się zwolna i rozlega się w sali śpiew znanej arji z „Dzwonów kornewilskich".

I znów ciemność.

Aż w chwili niemal tej samej staje przed obecnymi — na ekranie sam Edisson.

Jeden jest śród nich. Siedzi gdzieś nieruchomo na fotelu. A drugi — podobizna, cień martwy, porusza się na płótnie i mówi. Swym dźwięcznym głosem objaśnia przyjaciołom istotę wynalazku tego. Marzył o nim długo. Wreszcie go w czyn wprowadził.

Z powodu zbyt żywej gestykulacji, przez nieuwagę rzekomo, strącił ręką ze stołu talerz. I wszyscy usłyszeli chrzęst rozbitej porcelany.

Seans się skończył.

Nikt jednak nie ruszył się z miejsca, nikt nie przemówił słowa.

Salę oświetlono i Edisson raz jeszcze, ale teraz naprawdę własnemi ustami, pokrótce zaznajomił obecnych z wynalazkiem, który nazwał „kinetofonem".

W gruncie rzeczy jest to tylko połączenie kinematografu z fonografem, lecz ile trudności trzeba było zwalczyć, by otrzymać w rezultacie zupełne złudzenie prawdy.

Najważniejszym warunkiem dla dokładnego stworzenia aparatu tego — jest dokładne połączenie ruchów z dźwiękami. Trzeba, by słowa rozlegały się bezwzględnie jednocześnie z odpowiednimi ruchami warg; by dźwięki następowały niezwłocznie po przyczynach, któremi zostały wywołane; by siła głosu odpowiadała odległości słuchacza od źródła jego.

Ta zupełna harmonja została osiągniętą przez Edissona po całym szeregu żmudnych i trudnych prób.

Aktor, grający dla kinematografu, nie może mówić wprost w tubę fonografu, jak to czynił, gdy szło tylko o utrwalenie głosu jego na płycie gramofonowej.

Jego słowa i wszystkie dźwięki na scenie trzeba „chwytać", a dla celu tego walce woskowe okazały się zbyt twarde.

Edisson tak długo jednak pracował, aż doszedł wreszcie do tego, że na odległość czterdziestu stóp od sceny, igła notuje najdrobniejsze wibracje dźwiękowe. Wynalazł też specjalną konsystencję dla płyt. Zrobione są z rozmiękczonego wosku (sekret Edissona). Igła przesuwa się po miękiej powierzchni. Po ukończeniu notowania, płytę przenosi się na walce, na których ślady igły utrwala się wprost nie do zatarcia.

W celu zupełnego zjednoczenia ruchów z dźwiękami, aparat do wykonywania zdjęć połączony jest z obracającym się walcem fonografu i w ten sposób działają one jednocześnie.

Mówiący i działający na scenie aktor to oddala się od rampy, to znów się do niej zbliża i w automatycznem notowaniu dźwięk głosu jego mógłby się zniżać aż do szeptu, lub podnosić do krzyku niemal. Edisson przewidział jednak tę możliwość i w fonografie jego tuba, wchłaniająca dźwięki, to zwęża się, to znów rozszerza się, zależnie od potrzeby.

I wreszcie — detal ostatni — usuniecie niepotrzebnych, a przykrych i przeszkadzających dźwięków.

Stalowa igła współczesnego gramofonu ma kształt klina rozszerzonego nieco ku górze; pismo płyt gramofonowych posiada brózdy, odpowiednio do fal dźwiękowych, nietylko zagłębione, ale i rozszerzone. Dlatego też igła, to unosząc się, to zagłębiając, ociera się o brzegi brózd, przez co wydaje ten niepotrzebny szmer. Edisson skonstruował igłę djamentową jednakiej grubości przez całą swą długość. Brózdy na płycie posiadają tylko wgłębienia i podwyższenia, tak, że igła sunie, nie dotykając zupełnie ścian brózd.

W ten sposób powstaje całkowita iluzja.

Dramat, komedja, opera ,koncert orkiestry—wszystko może być przeniesione na ekran. Kinetofon zadaje śmiertelny cios kinematografowi.

Obecnie w pracowniach Edissona przygotowywane są już aparaty i w końcu roku bieżącego, lub w początkach przyszłego, prawdopodobnie i my już będziemy mieli sposobność zaznajomienia się z tym nowym cudem świata.

Doświadczenia z kinetofonem powtórzono w kilku stolicach europejskich, gdzie wywołały łatwo zrozumiałe zdumienie.

Na szerokim świecie.

Niezwykłe odznaczenie redaktora „Reichspost". Naczelny redaktor „Reichspost" w Wiedniu, dr. Fryd. Funder, został przez cesarza zamianowany komandorem orderu Franciszka Józefa. Fakt ten komentowany jest żywo przez prasę. Odznaczenia takiego nie otrzymał dotychczas żaden dziennikarz austrjacki. „N. Fr. Presse" podnosi, że takiego odznaczenia nie mają nawet komendanci korpusów w Wiedniu, Gracu i Budapeszcie i zaznacza, że ten nowy komandor prowadzi politykę wojenną, za którą stale się opowiadał w czasie przesilenia. „Reichspost", jak wiadomo, była najbardziej wojowniczem pismem w Wiedniu i najgłośniej alarmowała opinję przesadnemi wieściami.

Można było przypuszczać, że pismo to prowadziło podobną politykę na własną rękę, po tem jednak niebywałem odznaczeniu naczelnego redaktora liberalny organ wiedeński stwierdza, że za tą polityką stało ministerjum spraw zagranicznych.

„Dziennik dzienników". Jak donosi socjalistyczny „Vorwärts", niebawem zacznie się ukazywać w Berlinie wielki dziennik pod tytułem: „Dziennik dzienników". Abonament roczny tego dziennika, poświęconego przeglądowi międzynarodowej polityki, kulturze i ekonomji, wynosić ma 300 marek. Utworzyło się już konsorcjum w tym kierunku, które ofiarowało na ten cel 40 tysięcy marek. Także niemieckie ministerjum spraw zagranicznych ofiarowało na ten cel tysiąc marek. Ponadto ma się ukazywać dwa razy w miesiącu specjalna korespondencja pod tytułem „Listy europejskie", która poświęconą ma być walce ze szkalowaniem Niemiec za granicą.

Zarówno wspomniane wyżej pismo codzienne „Dziennik dzienników", jak i owe „Listy europejskie", mają być zatem na pół oficjalnymi organami rządu niemieckiego.

Berlin 4-miljonowem miastem. W przeciągu nie całego roku Berlin będzie liczył już 4,000,000 ludności. Według najświeższych obliczeń statystycznych liczy teraz Berlin 3,970,664 mieszkańców.

Rekord Brindejonca pobity. Szósta i ostatnia nagroda „Pommery", która, jak powszechnie przypuszczano, przyznana zostanie Brindejoncowi, dostanie się, jak się okazuje, Guyotowi, o ile ktoś jego rekordu nie pobije. Referent francuskiego instytutu geograficznego obliczył, że Guyot ostatnim lotem swoim od Biarritz do Rottenburga pod Bremą pobił rekord Brindejonca, ustanowiony przez lot jego Paryż — Warszawa. Brindejonc zrobił wówczas, jak się okazuje, tylko 1382,6 klm., nie zaś 1,400 jak pierwotnie obliczano, Guyot zaś od wschodu do zachodu słońca przeleciał 1386,7 kilometrów.

Doniosły wynalazek. Lotnik francuski Pegaud, który niedawno wzbudził sensację próbami, dokonywanemi na polu wzlotów w Juvisy ze spadochronami, przedsięwziął w tych dniach karkołomny wzlot na aparacie Bleriota. O godz. 7 zrana wzniósł się do wysokości 1,000 metrów, poczem opuścił aparat do 500 metrów. Nagle publiczność zebrana ujrzała z przerażeniem aeroplan, przewrócony w powietrzu do góry kołami. W tej karkołomnej pozycji przebył Pegaud przestrzeń 400 metrów, następnie przez pociągnięcie stabilizatora wrócił do położenia normalnego i opuścił się powoli na ziemię. Przy wylądowaniu aeroplan i stabilizator znajdowały się w zupełnym porządku.

Początkowo zgromadzona publiczność mniemała, że był to tylko popis akrobatyczno-lotniczy Pegauda, okazało się jednak, że właściwie była to demonstracja nowego, a wielkiej doniosłości wynalazku Bleriota. Znakomity ten konstruktor jednopłatowców wynalazł nowy stabilizator, przy pomocy którego można w każdym przypadku doprowadzić aeroplan do właściwej równowagi, co nawet przy zepsuciu się motoru daje możność opuszczenia się lotem planowym z zupełnem bezpieczeństwem na ziemię.

Najważniejsze wiadomości.

Szczegóły w tekście.

W Królestwie w tych dniach srożyły się burze i nawałnice (z Królestwa).

W Warszawie policja nie pozwala na zebrania robotnicze w sprawach ubezpieczeniowych (z Królestwa).

W Petersburgu oddano pod sąd robotników za strejk (z Rosji).

Na granicy Galicji i Węgier stwierdzono wypadek cholery (z zakordonu).

W Barcelonie powtórzyły się zamieszki. (tel.).

OFIARY

złożone w Administracji „Kurjera Litewskiego".

Zamiast depeszy na ślub p. Anny Sorokowej z p. Sewerynem Ludkiewiczem na naukę języka polskiego Helena i Gabryel Wilczewscy 1 rb.

Zamiast depeszy na ślub mecenasa Leona Sumoroka z p. Marją Rygiertówną na naukę języka polskiego Helena Borodziczówna 2 rb., Wanda Szalewiczowa 2 rb.

Na wpisy: S. Mineyko 2 rb.

CENY ZBOŻA.

Doniesienia telegraficzne Ag. Pet.

Berlin, 24 VIII (w mark. za 1000 kilo).

Pszenica na termin bliższy	słabe	199¾
„ „ „ dalszy	„	201—
Żyto na termin bliższy	„	162¾
„ „ „ dalszy	„	166⅛
Owies na termin bliższy	„	163¼
„ „ „ dalszy	„	166—
Jęczmień ros. dunajski za gotów.		140—144

Petersburg, Holenderska 24 VIII (w k. za pud)

Pszenica samarska 130 zol.	spok.	—117
Żyto 111/120	„	80—90
Owies wołżański niżowy	„	76½—76
„ wiacki	„	77½—78
„ zamoskiewny	„	—
Groch pastewny	„	—
Krupy „jadrica"	„	—
Siemię lniane 95%	—	—

GIEŁDA.

Tel. Handl. Ag. Pet.

Petersburg, 24 VIII 1913 r.

Nastrój dla walorów państwowych cichy, dywidendowych mocny, ożywiony, premjówek stały.

Londyn 3 mies.	—.—czeki	94.75
Berlin 3 mies.	—.— czeki	46.38
Paryż 3 mies.	—.— czeki	37.52
4% Renta państwowa		93—
5% Pożyczka wewn. 1905 r. I em.		104.5/8
5% „ „ „ II „		104.5/8
5% „ 1903 r.		105 7/8
4½% „ ros. państw. 1905 r.		100—
5% „ „ „ 1906 r.		103.1/8
4½% „ „ „ 1909 r.		93—
4% Listy zastawne b. szlach		89—
5% „ „ „		90 7/8
5% premjówka I em. 1864 r.		488.—
5% „ II „ 1866 r.		361.½
5% „ III „ (szlacheckа).		317.—

3½% listy zast. b. szlacheckiego kup. 82.3/4

4½% oblig. miejsk. Tow. kred.: Petersburskiego ——, Kijowskiego —— Moskiewskiego ——.

4½% listy zastaw. B-ków ziemsk.: Wileńskiego ——, Kijowskiego ——, Moskiewskiego 88—, Połtawskiego 83¼, Tulskiego ——, Charkowskiego 83¼.

Akcje banków ziemskich: Bessarabsko-Taurydzkiego —, Wileńskiego ——, Dońskiego —, Kijowskiego —, Moskiewskiego ——, Połtawskiego ——, Tulskiego —, Charkowskiego —.

Akcje różnych przedsiębiorstw: Tow. Bakuńskiego 760—, br. Nobel (udziały) 19050 br. Nobel (akcje) 915—, zakł. Malcowskich 378—, zakł. Putiłowskich 153—, Leńskiego Tow. kopalni złota 670—, ros. Tow. kopalni złota 105½.

5% Listy zast. Tow. Kred. m. Wilna. 85.—

SZCZURY i MYSZY tępi szybko i pewnie pasta, przygotowana w aptece **A. Zalewskiego** w m. Rawie, gub. Piotrk. Pasta nie zawiera trucizn, nieszkodliwa dla ludzi, działa wyłącznie na gryzonie, za co nagrodzona została wielkim medalem złotym. — Cena funta 1 rb. 25 k., z przes. 1 rb. 4[illegible] k. Próbne torebki po 50 i 35 kop. wysyłają się. Należność może być wypłacona przy odbiorze towaru. 43060

PODRĘCZNIKI SZKOLNE
DO WSZELKICH MIEJSCOWYCH ZAKŁADÓW NAUKOWYCH
POLECA
Księgarnia „KULTURA"
Ś-to Jerski nr № 7 (naprzeciw Banku Ziemskiego). 46138

Panie!
Proszę obstalowywać miniatury z portretami swoich miłych dzieci.
„Semi-Emal"
WILNO, prosp. Ś-to Jerski 4.
47097

URODY
dodaje delikatna twarz, świeży młodzieńczy wygląd, biała aksamitna miękka skóra i oślepiająco piękna cera. Wszystko to osiągnąć można, używając tylko prawdziwe
MYDŁO „KONIK"
Bergmanna i S-ki, Radebeul-Drezno.
Cena 50 kop. za sztukę. Żądać wszędzie. Żądać tylko w czerwonem opakowaniu.
Główny skład na Państwo Rosyjskie: Kantor preparatów chemicznych, St. Petersburg, Małaja Koniuszennaja No. 10.
289870

Otrzymano z zagranicy na sezon jesienny i zimowy najnowsze modele ubrań wierzchnich, materjałów angielskich i futer 47510
Mag. konfekcji i bielizny damskiej i męskiej
Br. A. i J. ALSZWANG

Po gruntownem odrestaurowaniu został
NOWO-OTWORZONY
MAGAZYN
sprzętów gospodarczych
Z. MALAWSKIEGO 46500
w Mińsku gub. przy ulicy Gubernatorskiej, dom własny.
Lokal znacznie powiększony. Otworzone nowe oddziały.

NAJWIĘKSZA W KRAJU
SZKOŁA KROJU i SZYCIA
ubrań damskich, dziecinnych, bielizny, modelowania i robót rękodzielniczych
Mistrza cechów: Warszawskiego, Moskiewskiego i in.
prof. **K. LEWAŃSKIEGO**
Wilno, ul. Wielka № 27.
Zapisy uczenic przyjmują się codziennie, jeszcze za opłatą, podług programu, zmniejszoną.
Po skończeniu nauki uczenice otrzymują: świadectwa, patenty cechowe na mistrzynie i podmistrzynie z prawem na otwarcie pracowni, szkoły kroju itp. Egzaminy uczenic odbywają się w obecności komisji egzaminacyjnej (ekspertów) cechu Petersburskiego lub Moskiewskiego, specjalnie zapraszanej do Wilna, tylko przez szkołę Lewańskiego.
Program szczegółowy na żądanie wysyła się bezpłatnie.
Oddziały: w Mińsku, Zacharzewski zaul. 9; Witebsku, Gogolewska d. Herszewicza, Smoleńsku, Żytomierzu i in. miast.
Centralna szkoła na całą Rosję, Moskwa, Kamergierski 1, telef. 437 17. — Przy szkołach pracownie. 47365
Formy bibułkowe gotowe i na miarę.

INSTRUKTOR ogrodniczy z wieloletnią praktyką w Niemczech, Anglji, Ameryce i w Kraju, urządza ogrody amatorskie i handlowe, poprawia stare, zaniedbane, wykonywa gustownie i po nader dostępnych cenach wszelkie plany ogrodnicze, oraz udziela porad.
Wileńskie T-wo Pomologiczne. — Wielka 4.

AUTOMOBILE
N. A. G.
Kantor: Wilno, Preobrażeńska 7 m. 9,
albo
MAGAZYN
Sz. SZAWEDANCA,
Wileńska 5.

Pasażerskie i ładunkowe fury dla przewożenia towarów i inne.
Niezbędne po rosyjskich drogach!
Ostatni model 1913 r. Torpedo
18/22 PS.
4 cylindry, 6 miejsc.
Sprzedaż na raty.
Na składzie wszystkie części automobilowe. 47421

Na wszystkich dotychczasowych próbach
Kartoflarka
HARDERA
pracowała znakomicie, zużywając najmniej siły pociągowej i osiągając najwyższą cyfrę całkowicie wykopanych i niezasypanych kartofli.
Jedynie tylko przy wyjątkowo bujnej i mocnej naci kartoflarka ta czasami się zapychała.
Obecnie jednak przez
zastosowanie kroju tarczowego
i ten ostatni zarzut odpada.
Polecamy więc
Kartoflarkę HARDERA
z krojem tarczowym.
jako jedynie odpowiednią do naszych warunków i niezawodną.
Również polecamy
kartoflarkę angielską Ransome'a
niezmiernie trwałą, wprost niezniszczalną.
Skład Wileńskiego
Towarzystwa Rolniczego w Wilnie
ul. Zawalna № 9. 41614

ANGIELSKA KOPACZKA

BAMFORDA

przy tej samej ilości ludzi kopie **dwa razy prędzej i dwa razy taniej,** niż ręka ludzka. Ziemniaków nie uszkadza, nie zostawia w ziemi i nie rozrzuca, lecz układa na szerokości 2 łokci.

Owijanie się i zapychanie wykluczone na najbujniejszej naci.

Wykopanie 50 morgów kartofli kopaczką BAMFORDA zwraca w pierwszym roku koszt kupna maszyny.

Ilustrowane opisy wysyłamy darmo.

TOW. AKC.

Tadeusz Kowalski i A. Trylski

WILNO, Ś-to Jerska 32. **WARSZAWA, Miodowa 4.**

Reprezentacja i skład na część powiatów Słuckiego i Nowogródzkiego **Marjan Bułhak,** maj. Grzybowszczyzna, poczta Kleck, g. mińska.

99006

Sł. STEFANOWSKI i J. MARCINIAK

KRAWCY DAMSCY Z WARSZAWY,

obecnie J. MARCINIAK.

WILNO, ul. Wielka 20a, wejście z zaułka Ś-to Michalskiego. 47334

Poleca się nadal łaskawym względom Szan. Klijenteli.

Sensacyjne odkrycie dla osób otyłych lub skłonnych do tycia.

Czego dotąd nikt jeszcze nie powiedział.

Jakkolwiek nieprawdopodobnem mogłoby się to wydawać, istnieje jednak sposób dla osób tęgich, a nawet otyłych, ażeby znów stały się smukłemi, zgrabnemi i zdrowemi.

Po bezowocnych próbach, których nie omieszkały stosować czytelniczki moje, niektóre z nich stały się sceptycznemi i niewierzącemi. Rozumiemy ich wątpliwości, ale będziemy do nich mówić językiem zupełnie nowym, damy im wyjaśnienia zupełnie szczere i poparte faktami, rzecz dotąd niebywałą, domyślacie się dlaczego. Podobnie, jak wznoszenie się w przestworza przyrządu cięższego od powietrza, przez długi czas będące chimerą, dziś jest prawdą oczywistą, z początku komentowano tak samo i wyleczenie otyłości, uważane przez długi czas za niemożliwe, jest dzisiaj nietylko możliwem, ale łatwem i trwałem. Wynalazca tego cudownego środka powiedział sobie z początku: otyłość powstaje z rozmnożenia się mikrobu, który ma właściwość zamieniania kwasów żołądkowych w ten sposób, że przetwarzają one pokarmy w tłuszcz, zamiast w krew i muskuły. Będę więc starał się wynaleźć środek, któryby zabijał mikroba. Z chwilą zniknięcia przyczyny zniknie, naturalnie, skutek. (Widać z tego, że dalecy jesteśmy od dzisiejszych sposobów, które starają się usunąć tłuszcz, zamiast zapobiedz tworzeniu się tegoż tak, jakgdyby można było stłumić ogień, dmuchając na dym, który on wytwarza).

Po latach cierpliwych poszukiwań, środek ten został nareszcie wynaleziony w roślinach morskich.

Stąd do wytworzenia ekstraktu w formie pigułek nazwanego pigułki Apollo, był krok jeden, który szybko zrobiono. Czyniono próby jedne pomyślniejsze od drugich i środek ten zaczął się rozpowszechniać.

Oto wyjątek z listu, wziętego przypadkowo z pomiędzy setek, jakie otrzymaliśmy:

„Gdybyś Pan wiedział, jak jestem szczęśliwa! Wypróbowawszy wszystkich środków na schudnięcie, zrezygnowałam z nadziei o nim, gdy zobaczyłam jedną z moich przyjaciółek, która w przeciągu kilka dni znacznie zeszczuplała. Zaciekawiona, zapytałem ją o przyczynę. Rzekła mi wreszcie, że zażywa pańskie PIGUŁKI APOLLO. Zaopatrzyłem się natychmiast w te pigułki i zacząłem je zażywać. Było to miesiąc temu, a dziś jestem zupełnie do niepoznania. Byłam zmuszona sprawić sobie nowe suknie i mogę obecnie nosić rzeczy modne, nie będąc śmieszną, jestem więc szczęśliwa, a nadewszystko wdzięczna".

M-me L., rue Hauteville, Paris.

To, co PIGUŁKI APOLLO zrobiły dla p. L., dla jej przyjaciółek i dla tysięcy innych ludzi, mogą zrobić równie dla Sz. Pani napewno, skoro zło nie może trwać, jeśli pierwotna jego przyczyna jest usunięta i bez niebezpieczeństwa, gdyż PIGUŁKI APOLLO składają się wyłącznie z roślin morskich, uznanych jako nieszkodliwe.

Niemacie więc już dziś wymówki, ażeby dłużej znosić to kalectwo, które, pamiętajcie, jest również niebezpieczne, jak męczące, gdyż zbytek tłuszczu, który się tworzy na głównych organach: sercu, płucach, wątrobie, żołądku i t. d., paraliżuje ich prawidłowo działanie i zmniejsza znacznie ich zdolność życiową.

Pomyślcie, że jeśli dziś rozpoczniecie kurację PIGUŁKAMI APOLLO, kształty wasze się zmniejszą i wysmukleją i wreszcie staną się zgrabnymi i normalnymi. Będziecie mogły w krótkim czasie znów bez zastrzeżeń i na zawsze korzystać z uciech stołu, gdyż soki waszego żołądka znów odzyskają swoje normalne kształty.

Wszystkie radości życia wrócą do Was w szczęśliwym orszaku. Pomyślcie o tem, zanim przejdziecie nad memi słowami do porządku dziennego. Zdarza się wam sposobność do zamiany życia Waszego, pełnego udręki, na życie szczęśliwe; zrobiliśmy wszystko, co w naszej mocy, ażeby dać Wam zrozumieć całą naszą szczerość. Wiemy, że tysiące ludzi, dotkniętych tem samem kalectwem, jest obecnie szczęśliwymi, że nam zaufały, po przeczytaniu tego ogłoszenia.

Cena pudełka z wskazówkami rb. 3.60 kop. Przesyłka bezpłatna.

Produits Apollo 45 Rue de l'Echiquier (Paryż).

W Petersburgu zwracać się do składu apt. Buhler, Newski 49; w Moskwie do apt. Bruhnsa, Marosejka; w Kijowie—apteka Jurotat; w Wilnie i Odesie—Dom Handlowy Segal et Co. 4126

Dentysta ROFWARG

PRZEPROWADZIŁ SIĘ

do d. № 41 (ul. Wielka) 31141

D-r Szyndler - Barnay

„Marjenbadzkie pigułki redukcyjne"

przeciw

OTYŁOŚCI

oraz doskonały środek przeczyszczający. 9384

Oryginalne opakowanie w pudełkach czerwonego koloru, wraz z opisem sposobu użycia.

Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Stowarzyszenie Nauczycielek Zawalna 6, m. 4, poleca nauczycielki bony. Są miejsca na wyjazd dla nauczycielek z wyższym wykształceniem. 41896

Od 1 sierpnia OTWORZONO

nowy, specjalny ODDZIAŁ

SUKIENNY

w kuponach i na arszyny

na ubrania męskie i damskie.

Największy i uniwersalny magazyn w kraju Północno-Zachodnim

L. ZAŁKINDA

WILNO, Wielka 73. 45135

KONICZYNY białej i czerwonej

NASIONA

w dowolnej ilości KUPIĘ, dobrze zapłacę. Ceny i próbki wysyłać prędko. F. Borsuk, zaułek Muzykalny, Kijów. Wysyłam swoje worki w razie potrzeby. 45208

79462

KAZIMIERZ OSSOWSKI

Inżynier,

OBROŃCA PATENTOWY.

Petersburg — Wozniesienskij prospekt № 20, Berlin—Potsdamerstr. № 5.

MAOK

TĘPI ROBACTWO

Ale tylko w czerwon. trójkątach z metal. rureczkami.

Niema lepszego środka — są tylko naśladownictwa.

Specjalna pracownia damskich sukień i kostjumów **M. Rachmana.** (Zaszczycona honorowym dyplomem i medalami).

WILNO, UL. WILEŃSKA DOM GURLANDA № 6, M. 8.

Obstalunki są wykonywane prędko i akuratnie, z materjału własnego lub klijentek.

Można na wypłatę. 45005

Wil. Oddz. Akc. T-wa „Handl. Pośrednicz. DZIAŁACZ"

Wilno, Trocka 20, telef. 178,

poleca i wysyła świadectwa na pierwsze żądanie:

Rządców domów, majątków, fabryk, buchalterów, kasjerów, biuralistów, pisz. na masz., nauczycieli, bony, ochmistrz, kurjerów, szwajcarów, stróżów i wszelką niższą służbę męską i żeńską. 45339

Agronomów, leśniczych, nauczycielki, guwernantki, gorzelanych, ekonomów, pisarzy prowentowych, ogrodników, maszynistów, kowali, stelmachów, kucharzy, lokajów, mleczarzy i oborowych.

Szkoła przygotowawcza N. Daniłowicza

skład. z klasy 1-ej i dwóch przygotowawczych

prosp. Ś-to Jerski 20 m. 5 (wejście z Żandarmskiego).

Przygotowywanie dzieci do kl. wstępn. i 1-ej śred. zakł. nauk. męskich i żeńskich. Oprócz przedm. obowiązk. prowadzę francuski, niemiecki, rysunki i lepienie. Wpis rb. 60, opłac. półrocznie lub kwartalnie. Do klasy młodszej przygotow. przyjmowane są dzieci od lat siedmiu. Zapisy codziennie od g. 12 do 4 p.

Początek wykładów 31 sierpnia. 46191

Tylko za 3 rb. 40 kop. wysyłamy 24 wartościowych przedmiotów. 1) Piękny męski kieszonkowy zegarek czarn. skier na kamieniach I-go gatunku, wyregulowany co do minuty z gwarancją na 6 lat; 2) Piękna dewizka. 3—5) 3 srebrne breloki 84 próby: **Wiara, Nadzieja i Miłość.** 6) Zamszowy woreczek do zegarka. 7) Ochraniacz zegarków od złodziei. 8) Skórzany woreczek z 6-ma przedziałami. 9) Kauczukowy stempel z imieniem i nazwiskiem zamawiającego. 10) Flakon farby do stempla. 11) Modna zapalniczka. 12) Nowość! Kieszonk. Stereoskop „Plastograf". 13—18) 6 ładnych obrazów do stereoskopu. 19—24) 6 pięknych łyżeczek do herbaty. — Te same rzeczy z zamknięt. zegark cyl. lub damsk. zegar. o 1 rb. drożej. Przesyłka 45 kop. za zaliczeniem.

Adres: Skład zegar. Sz. I. KUTSHER, Warszawa, Sienna 24-b. 47341

SZKOŁA NA WSI 42324

VII-kl. Zakład naukowo-wychowawczy

Rudzkiej w Konstancinie pod Warszawą.

Rok szkolny rozpocznie się 10 września. Programy, oraz bliższe szczegóły w kancelarji szkoły—willa Biała w Konstancinie, lub w zakładzie naukowym L. Rudzkiej w Warszawie—Zielna 13.

3 let. Kursy Handlowe im. A. Zielińskiego. Warszawa, Koszykowa 9. Zapisy do 15 września. 25488

Egzamina powakacyjne rozpoczną się d. 1 września, prelekcje zaś 15 września r. b.

Na kurs I specjalny przyjmowani są słuchacze na podstawie ukończenia szkoły średniej filologicznej, handlowej lub realnej, oraz na mocy egzaminu w tym zakresie.

Czesne wynosi rb. 150, płatne z góry w dwóch ratach półrocznie.

Ważna nowość! Poco pić sztuczny koniak, jeżeli można pić prawdziwy winogronowy koniak. Przekonajcie się! To nie jest reklama, a fakt. Nowe gatunki prawdziwego **winogronowego koniaku „Bessarabiec" i „Szambery"**, wyróżniają się mocą spirytusu i przyjemnym zapachem. — Przyjemnie pić i taniej od inn. koniaków, ponieważ otrzymujemy czysty koniak wagonami w beczkach i rozlewamy pod ścisłym dozorem akcyzy, żeby nie dodawać żadnych domieszek i wyjątk. czysty spirytus koniak. nie mniej 43 stop. mocy. Każdy może osobiście upewnić się na składzie. Pijcie zawsze tylko koniak „Bessarabiec" i „Szambery". Nabyć można we wszystk. sklep. wina i restauracjach. — Główny skład: Wilno, ulica Trocka № 17.

46955 Z poważaniem **Wiszniacki i Chenowicz.**

Magazyn i pracownia specjalisty męskiego krawca

P. Lancmana, Wielka 20.

Otrzymano duży transport ostatnich nowości rosyjskich i zagranicznych towarów. Obstalunki wykonywane są akuratnie i szybko. Firma egzystuje przeszło 15 lat i zaszczycona pochwałą i atestacjami. Proszę przekonać się. 47037

KRAWIEC DAMSKI W. SZLITER i S-ka Wilno, Skopówka № 6.

Mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, że przyjmuję obstalunki na damskie ubrania wierzchnie i specjalnie futrzane. Obstalunki przyjmuję zarówno z materjału własnego jak i klijentów. Wykonywanie obstalunków według najnowszych fasonów. Nowość 20-go wieku, dwulicowe kostjumy i palta. Proszę przekonać się.

M-me MINKOWSKA

właścicielka mińskiego salonu **„Les Modes"** przy ul. Zacharzewskiej № 33, d. Unichowskiego

wróciła z zagranicy i zaopatrzyła swój salon w bogaty wybór modeli, a również w ostatnie nowości bieżącego sezonu.

Ceny umiarkowane. 46497

ODCISKI NISZCZY Z KORZENIEM **MOZOLIN** 35 k. „REINHERZ"

WYSTRZEGAĆ SIĘ NAŚLAD. SPRZEDAŻ WSZĘDZIE

FABR. W PETERSBURGU CHERŃOWSKAJA 2

Wykwalifikowany geometra poszukuje stałej posady w większ. majątku, przy urządzeniach lasów, postępowej gospodarki i robotach meljoracyjnych. Z Ofertami zwracać się do biura kreślarskiego, ul. Wileńska № 28 m. 5. 47336

Biuro „Praca", 23. Świętojańska Poleca: nauczycielki, nauczycieli, bony buchalterów, kasjerów, subjektów, rządców, ekonomów, gorzelanych, pisarzy, ochmistrzynie, apteczkowe i wszelką niższą służbę, ze sprawdzonemi świadectwami. 47270

Owcze sery „prawdziwe", szynki litewskie na surowo, kaszę kartoflaną, zapałki Mszczonowskie poleca Dom Handlowy Węcewicz-Zwiedryński, Wilno, Ś-to Jerski 7. 43427

Potrzebny ogrodnik-dzierżawca do Łomżyńsk. g. 5 morg wspaniał drzew owoc., w miast., gdzie stoi 7 tys. wojska stale. Wilno, Wileńska 25, botanik Otocki. 47057

Do wynajęcia niedaleko Wilna **DOM,** ciepły, dobrze umeblowany, w zdrow. miejscow., kościół, doktór, poczta, apteka o wiorstę, — można z całodzienn. utrzyman. Poczta Mejszagoła, m. Szrubiszki. 47238

Gorsety i bandaże

najnowszych systemów na wzór ostatnich żurnali zagranicznych, taniej niż wszędzie.

Pracownia GORSETÓW **„Zofja"**

Wilno, Wielka 47 m. 2. 45540

OGŁOSZENIA DROBNE.

— o —

Nauka i wychowanie.

A) Biuro „Załęski", Warszawa, Włodzimierska 1. Angielka młoda, klasztornego wychowania; Francuz młody, angielska konwersacja;—Francuzka, paryżanka młoda; — Niemka „Kindergärtnerin", dobre szycie. Freblanki wychowawczynie. 47943

Biuro Pedagogiczne „M. Wojewódzkiej", właścic. **H. Kremerowa.** W. Pohulanka 7, tel. 236. Francuzka, doskonałe dwuletnie świadectwa. Niemka wykształcona, muzyka, krój, rysunek; druga—bona, dobre rekomendacje.—Nauczycielka praktyczna, francuska konwersacja, muzyka. Student—doskonały korepetytor. Bona polka, freblanka.

Biuro Nauczycielskie S. Kijakowskiej, skwer Świętojerski 3. Nauczycielki z konwersacją francuską, niemiecką, muzyką. Francuzka na demi-place. —Studenci na roczne posady. Bony, polki, niemki 47461

Biuro Nauczycielskie Bagińskiej Żandarmski 7. Poleca nauczycielki, nauczycieli, bony, cudzoziemki. 41513

Biuro Jasińskiej, Warszawa Włodzimierska 19, telef. 191-44. Pedagog-wech. w. rutynowany, Politechnika Zurychu, języki konwersacyjnie, łacina. Nauczycielka—wychowanka Urszulanek, doskonały niemiecki, dobra muzyka; druga—gimnazistka, wyższa muzyka. Freblanka — długoletnie świadectwo. Panna służąca, niemka, chlubne rekomendacje, wykwintna krawieczczyzna. 47970

Doświadczony nauczyciel i korepetytor, b. student politechniki, udziela lekcji i korepetycji, przygotowuje do egzaminów, poprawek i t. d.; specjalność: matematyka; ceny umiarkowane, dla przychodzących ulgi. Wiadomość w Kurjerze Litewskim.

Nauczycielka muzyki (ukończyła Warszawskie Konserwatorjum) udziela lekcji muzyki na fortepianie, według nowej metody. — Nowe uczenice przyjmuje od g. 3—4. Plac Ś-to Jerski, d. Łęskiego № 11 m. 15, Marja Hrynkiewiczówna. 47390

Nauczycielka z Konserwatorjum Warszawskiego i Szkoły Muzycznej. Harmonja systemem Riemanna. Ś-to Jakóbski zaul. 16—5 (od Nadbrzeżnej). 47391

Pierwszorzędne biuro Jasińskiej, Zawalna 22, poleca wykwalifikowane nauczycielki, francuzki, niemki na posady i lekcje, nauczycieli, freblanki, bony. 45657

Poszukuje się do wspólnej nauki dziewczynki albo chłopca, w wieku lat 9. Wileńska 25—5, od 10—12 i 5—7 godz. 47344

Rutynowana nauczycielka z długoletnią praktyką pedagogiczną, udziela lekcje i korepetycje, — przygotowuje do zakładów średnich, ceny umiarkowane. Wiadomość w „Kurjerze". 47388

Student (realista) poszukuje kondycji na cały rok. Mitawa, Pocztowa 34. — Michajłowicz. 46709

Skończyłam 7 klas gimnazjum i ósmą pedagogicz., poszukuję lekcji lub korepetycji. Kazańska 1—4. 46403

Stowarzyszenie studentów z Rosji N. J. Pirogowa, Berlin-Fridriks 134, zawiadamia studentów rodaków mających zamiar kształcić się w Berlinie, że Stowarzyszenie posiada biuro informacyjne, tłomaczy papiery we wszystkich językach, poleca tłomaczy, korepetytorów, przewodników do profesorów i po Berlinie. Przy Stowarzyszeniu egzystuje bibljoteka, klub, czytelnia i studencka restauracja. Godziny przyjęć od 9—11 g. wieczorem. Zarząd.

Uczeń 8-ej klasy gimnazjum poszukuje usilnie lekcji lub korepetycji za mieszkanie z utrzymaniem, lub wprost lekcji i korepetycji. Oferty: kantor Metzla, dla „P. K.". 47282

Kupno i sprzedaż.

Z powodu wyjazdu sprzedaję dobry fortepjan. Antokolski Brzeg 13—2. 46797

Interesa handl. i majątk.

Do sprzedania czytelnia z powodu wyjazdu. Bliższe szczegóły: Postawy, gub. Wil. Czytelnia. 46703

Dzierżawy poszukuje od kwietnia 130—170 dziesięcin, ziemi ornej z łąkami, inwentarzem, blizko kolei. Adres: gubernja Kurlandzka, poczta Griwa - Semgallen, folwark Starodwór, B. Marzantowicz. 46166

Dom z ogrodem 1386 kw. sąż. własnej ziemi sprzedaję za przystępną cenę. Sołtaniszki, ul. Werkowska № 20. Położenie ładne. 46802

Poszukuję kupna majątku od 300—500 dziesięcin dobrej ziemi w Kowieńskiej, Wileńskiej, Mińskiej lub Suwalskiej gub., niedaleko kolei, z lasem, dobremi zabudowaniami, nad rzeczką lub jeziorem, bez szachownic. Onikszty w Kowieńsk. gub., maj. Rogalszczyzna, A. Chmielewski. 46062

Poszukuję w mieście gubernjalnym domu z ogródkiem, z dopłatą do długu bankowego. Adres: Wilno, Zwierzyniec, — ul. Znamieńska № 47, Tarnowska. 46962

Posady i prace.

a) Poszukiwane:

Buchalterka pisząca na maszynie „Untervood" i posiadająca korespondencję w jęz.: rosjskim, niemickim i franc., poszukuje posady. Oferty piśmienne: Biuro Metzl i S-ka, dla buchalterki. 46649

Leśnik z ukończoną średnią szkołą przyrodniczą w Warszawie, oraz 7-mio letnią praktyką w leśnictwie i na posadach nadleśnego w świetnie zagospodarowanych lasach Królestwa i Litwy, obecnie zajmujący posadę nadleśnego, mając pod swoim zarządem tartak, bażantarnię, olbrzymie szkółki drzew leśnych, parkowych i owocowych, znający się dobrze na hodowli, eksploatacji i rachunkowości leśnej (buchalterji) oraz łowiectwie, pragnie zmienić posadę. Szkółki nagrodzone medalami w Siedlcach i obecnie w Radzyniu. Kawaler, polak, lat 32. Warunki od 800 do 1000 rb. r. Adres: Radzyń, gub. Siedlecka, skrzynka № 25. 46638

Ogrodnik-pszczelarz poszukuje posady od zaraz. Żonaty, chlubne świadectwa. Wilkomierska № 11—5. 46036

Poszukuję posady kasjera, zarządzającego składem, kontrolera w majątku lub urzęd. gospodarki postępowej. Oferty adr.: Biuro Metzl i S-ka, dla „I. M. K." 46646

Pomocnik gorzelanego ze świadectwem kurów gorzelniczych Wileńskich, poszukuje posady. Zawalna 13—6. 46706

Rządca, kawaler, z praktyką mechaniczną, poszukuje posady. — Zarządzał samodzielnie majątkami z gorzelniami, krochmalniami, tartakami. Pensja 500 rb. i utrzymanie. Słuck, Wiesieja, Rządca. 47348

Rządca zdolny z wykształceniem teoretycznem 14 letnią praktyką, obznajomiony ze wszystkiemi gałęziami rolnictwa, poszukuje posady od 1 października lub nowego roku. St. Ruszony, gub. Witebskiej, m. Kastyr. F. Bilikowski. 46633

b) Zaofiarowane:

Leśniczego poszukuję — obeznanego z całokształtem gospodarstwa leśnego. Oferty składać: Administracja majątku Dubniki, poczta Worniany, pow. Wileński. 47851

Potrzebny chłopiec do krawca. Zarzecze 14—21. 47395

Mieszkania.

Mieszkanie z wszelkiemi wygodami, — złożone z 7-miu pokojów, do wynajęcia. Hotel Świętojerski.

Mieszkanie, zajmowane dotychczas przez p. Bortkiewicza, 9 pokoi ze wszelkiemi wygodami, do wynajęcia, można pod biuro. Żandarmski zaul. d. hr. Czapskiego № 10. 46316

Przyjmę ucznia z całem utrzymaniem. Gubernatorska 5—25. 46714

Przyjmę 2-ch uczni, lub uczenice na mieszkanie. Troskliwa opieka, Kazańska 13, mieszkanie doktora № 3. 46795

Pokój suchy i jasny do od najęcia dla pań od zaraz, można dla dwóch uczenic ze stosowną opieką i dobrem utrzymaniem. Ś-to Jerski prospekt № 15 m. 13, od 2 do 4. 45652

Sklepy do wynajęcia z oświetleniem gazowem lub elektrycznem przy ulicy Portowej wprost Staro-Cherońskiej. — Dowiedzieć się: Żandarmski 7, mieszkania 6. 46873

W domu Honesty № 5, przy ulicy Zarzecznej, do wynajęcia mieszkanie z 6—7 pokojów. 47295

Wanda Swidowa przyjmuje na stancję uczące się panienki. — Opieka troskliwa, konwersacja francuska, fortepian i kuchnia zdrowa zapewnione. — Kamienna 5—6 (przedłużenie Kazańskiej). 46519

Różne.

A! Warszawa! Pensjonat Opeln-Bronikowskiej, — Świętokrzyska 28 (naprzeciwko placu Wareckiego), pierwsze piętro! Pokoje wygodnie umeblowane dla przyjeżdżających na dłużej lub krócej. 41386

Warszawa. Pensjonat dla przyjezdnych i stałych gości „Zachęta", Heleny Kuczalskiej. Wygodnie, spokojnie, niedrogo. Nowogrodzka 6a, gdzie Zakład gimnastyczny i masażu. 46816

Znakomite dzieło Ks. Gaume'a. Zasady i Całość Wiary Katolickiej, które znajdować się winno w każdej bibliotece, zarówno osób duchownych, jak i świeckich, mogą prenumeratorzy „Kurjera Litewskiego" nabywać w administracji tego pisma po cenie zniżonej, mianowicie: za 8 tomów (każdy tom objętości 350—400 str.) płacą rub. 5, z przesyłką 7, zamiast rub. 8 z przesyłką rub. 10.

MEBLE MEBLE 40405

LEON HODER ODDZIAŁ MEBLI przy sklepie

Z. Malawskiego Mińsk gub., ul. Gubernatorska d. własny. — Telefon № 643 —

Na nadchodzący sezon otrzymano w ogromnym wyborze

MEBLE

najnowszych stylów i modeli pokoi.

Pełny zespół najlepszych zagranicznych i warszawskich majstrów. Przy sklepie stolarskie i tapicero-dekoracyjne pracownie.

Z poważaniem **Leon Hoder.**

Od 11-go czerwca został otworzony sklep

„PRACA" robót ręcznych WILNO, Dominikańska 21.

Ostatnie nowości. 44933

Minist. Handlow. Przemysł. **Kursy rachunkowości N. i A. Mochowowych,**

dla osób obojga płci, Wilno Ś-to Jerski 44.

Odbywają się przyjęcia próśb. Początek zajęcia 2 września.

Wykład: buchalterji, stos. handl., handl. arytm., korespondenc. prawoznastwo, języki: rosyjski i cudzoziemski, ogólna arytmetyka. Wpis 100 rub. Progr bezpłatnie. Kancel. otwarta od 11—4½ d.

KURSY BUCHALTERJI przy Szkole Rysunkowej **J. Montwiłła**

pod kierown. **J. LACHOWICZA**

Początek wykładów 1 października. Zapisy i informacje u Kierownika Kursów ul. Wielka (Zamkowa) № 10, m. 6, (Laboratorjum Fotograficzne). 46835

Nowootworzony MAGAZYN TYTONIU pod firmą BOSFOR 38919

Wilno **pr. Ś-to Jerski 4,** wprost Banku Państwowego. POLECA Pp. palącym w dużym wyborze i różnych gatunków:

Tytoń, cygara, papierosy, gilzy i in. przybor. pierwszorz. firm rosyjskich i zagran

7-mio kl. Szkoła Handlowa Żeńska

z klasami wstępnemi i pensjonatem

T. RACZKOWSKIEJ

w Warszawie, Marszałkowska № 80.—Telefon 191-40.

Szkoła daje ogólne wszechstronne wykształcenie oraz niezbędne wiadomości handlowe. Warunki hygieniczne mają szerokie zastosowanie. Stały lekarz. Gimnastyka. — Zapis uczenic od d. 25 sierpnia. Egzaminy wstępne od 1 do 4 wrześ. Lekcje rozpoczną się dnia 5 września.

KURSY HANDLOWE ŻEŃSKIE

DZIENNE (z pensjonatem) i WIECZORNE roczne.

Marszałkowska 80. — Tel. 191-40.

T. RACZKOWSKIEJ

Zapisy słuchaczek od 1 wrześ. Egzaminy 13 i 14 wrześ., wykłady rozpoczną się od 15 września. 41479

LECZNICZA MAŚĆ ZIOŁOWA

VILIA-CREME DOKTORA OBERMEYERA

UNGUENTUM HERBALE COMPOS OBERMEYER,

Specjalny niezrównany środek medyczny przeciw wszelkiego rodzaju: EGZEMOM, ŚWIERZBIE, LISZAJOM, WRZODOM, WYSYPKOM, PRYSZCZOM, OPARZENIOM, ODMROŻENIOM i wszelkim chorobom skórnym.

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych po rb. 1.25 kop. za pudełko. Prawdziwe w CZERWONEM OPAKOWANIU. — Wystrzegać się naśladownictw.

UWAGA. Dla osiągnięcia pełnego, znakomitego wyniku należy przy używaniu MAŚCI VILIA-CRÈME stosować znane w całym świecie ziołowe:

„Mydło Herba"

D-ra Obermeyera z wizer. Siostry Miłosierdzia na każd. kawałku.

Przy współrzędnem stosowaniu cudotwórcze wyleczenie.

Przedstawiciel: D. Rosenthal, Warszawa, Sienna № 9. 32920

Nowootworzony pierwszy chrześcijański skład

POD FIRMĄ

„K. Rożnowski, L. Kaszewski i S-ka"

poleca po cenach hurtowych rozmaite papiery do zawijania, materjały piśmienne, szpagat, pałeczki, torebki papierowe, oraz pergaminy do masła.

WILNO, róg Miljonowej i zaułka Policyjnego № 10, w podwórzu.

Wejście z zaułka. Tel. 15-67. 41803

Za Redaktora Witold Kuncewicz. Wydawca W. Baranowski.

Druk Józefa Zawadzkiego w Wilnie.